



Zamiast demilitaryzacji Niemiec — odbudowa militarizmu

Zakłady zbrojeniowe i bazy utrzymywane w Niemczech Zachodnich

Moskwa. Organ Marynarki Wojennej ZSRR „Krasnyj Flot“ zamieszcza obszerny artykuł poświęcony odbudowie militarizmu niemieckiego w zachodnich strefach okupacyjnych.

Dziennik wskazuje na to, że w Bizonii znajduje się obecnie przeszło 400 zakładów zbrojeniowych pierwszej kategorii, że Anglosasi zachowali w całości niemieckie bazy morskie, że rozpoczęto już prace nad odbudową fortyfikacji w wielu miejscowościach.

Z ogólnej liczby 349 okrętów niemieckiej marynarki wojennej, zatopionych przez sojuszników w czasie wojny, 250 okrętów zostało

oddanych już do naprawy. Doki największych portów niemieckich zostały już odrętmontowane i zaopatrzone w najnowsze urządzenia techniczne.

Prasa brytyjska dwukrotnie podawała do wiadomości, że największa baza niemieckiej marynarki wojennej, Helgoland, została wysadzona w powietrze. Tymczasem zaś wszystkie wejścia do podziemnych tuneli, służących jako schronisko dla okrętów wojennych, zostały jedynie zamurowane. Niektóre pozostają przystanie łodzi podwodnych. Urządzenia obserwacyjne i gmachy dowództwa tej bazy ucierpiały tylko w nieznacz-

nym stopniu. W porządku znajdują się również specjalne platformy dla lądowania samolotów.

Podobnie wyglądają sprawy w innych miejscowościach Niemiec Zachodnich. Mimo wielokrotnych obietnic Brytyjczycy nie przystępują do niszczenia długotrwałych fortyfikacji, które powinny być wysadzone w powietrze, zgodnie z uchwałami sojuszników. Anglosasi powołują się przy tym na brak powierzchni mieszkalnej i twierdzą, że niektóre fortyfikacje wykorzystywane są obecnie przez ludność miejscową jako mieszkania.

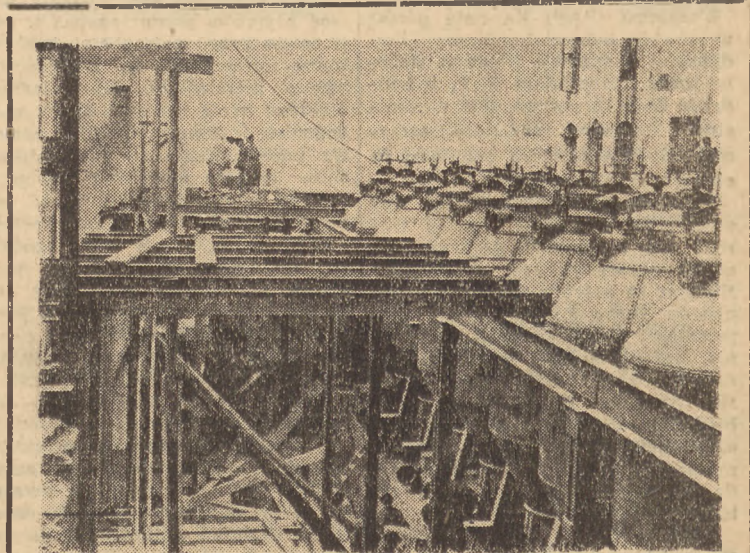
„Gdyby Anglosasi naprawdę dbali o zapewnienie mieszkań ludności niemieckiej — pisze w związku z tym „Krasnyj Flot“ — to mogliby wykorzystać w tym celu poważną ilość wili i pałaców przemysłowców i spekulantów niemieckich, którzy mają nadmiar powierzchni mieszkalnej“.

Przypominając, że program demilitaryzacji Niemiec przewidywał nie tylko zniszczenie przemysłu zbrojeniowego i obiektów wojennych, lecz również całkowitą likwidację armii hitlerowskiej i formacji na pół wojskowych, dziennik radziecki stwierdza, że w rzeczywistości w strefach zachodnich w dalszym ciągu istnieje pod różnymi nazwami jednostki dawnej armii niemieckiej. Np. tzw. „Czarna gwardia“, która posiada swe oddziały zarówno w Bizonii jak i w Berlinie jest stu-procentową formacją wojskową, wzorowaną na armii USA i utrzymywana na koszt państwa niemieckiego. Zgodnie z instrukcjami Anglosasów „Czarna Gwardia“

ureczywistnia ochronę zbiorników naftowych i magazynów amerykańskich, lecz w razie konieczności może być użyta również do „innych celów“.

„Krasnyj Flot“ wskazuje ponadto na szereg innych podobnych organizacji wojskowych w Niemczech Zachodnich, stwierdzając, że liczba ich wzrasta ustawicznie. Np. w Hamburgu, Cuxhafen, Travenmuende i Kilonii znajdują się nawet jednostki marynarki wojennej, które powinny być już dawno zlikwidowane. Tymczasem zaś ich stan liczebny nie tylko nie zmniejsza się, ale powiększa się z każdym dniem.

Z powyższych faktów „Krasnyj Flot“ wyciąga wniosek, że sojusznicy zachodni porzucili już całkowicie rozmowy na temat demilitaryzacji i zabrali się w przyspieszonym tempie do odbudowy militarizmu niemieckiego w swych strefach.



Zniszczona w czasie wojny cukrownia Kluców w pow. pyrzyckim odbudowuje się, przy czym jej zdolność przerobcza zostanie zwiększona trzykrotnie. Ilustracja przedstawia budowę nowej hali kotłowej w cukrowni.

Fot. Ag. II. API

DZIŚ W NUMERZE

List z Kudoj
Górnicy pisze z Kudowy

Najświeższy dowód w Ludwigshafen Stwierdzenia opinii francuskiej

Paruż (BS). W komentarzach do katastrofy w Ludwigshafen prasa paryska podkreśla fakt, że przyczyną jej było gromadzenie materiałów wzbuchających, potrzebnych do produkcji pocisków V-1 i V-2, w tamach przygotowań wojennych mocarstw zachodnich.

„Franc Tireur“ wskazuje na związek IG. Farben z trustami amerykańskimi, co spowodowało, że fabryka we Frankfurcie nad Menem przez cały czas wojny nie była bombardowana.

„Od chwili wyzwolenia Francji — pisze dziennik — stosunki IG. Farben z trustami amerykańskimi zacieśniły się przez angażowanie niemieckich uczonych i chemików oraz przez nabywanie wynalazków niemieckich przez USA. Dziś IG. Farben znajduje się pod całkowitą kontrolą Amerykanów“.

„Humanite“ stwierdza: „Straszną eksplozją w Ludwigshafen pokazała całemu światu prawdziwe oblicze polityki mocarstw zachodnich w Niemczech. Nie tylko gwałtowały one układy zawarte między sojusznikami w kwestii demilitaryzacji Niemiec, lecz korzystały również w całej pełni z przemysłowego potencjału byłej Rzeszy w celu przygotowania krwawej awantury.“

Przypominając, że układ ratyfikowany w listopadzie 1945 roku przewidywał likwidację IG. Farben, dziennik oświadcza:

„Oto jak sojusznicy stanowią swój podpis. Oszczędzając podczas wojny fabryki magnatów niemieckich, mocodawcy amerykańscy działali nie tylko ze względów solidarności

kapitałistycznej, lecz by zapewnić sobie także ważne bazy przemysłowe w celu ewentualnej agresji przeciwko Związkowi Radzieckiemu i demokracjom ludowym.“

Tragiczny ten wypadek winien zacieśnić jedność i wzmocnić wole elementów demokratycznych przeciw wojennym pianom, opracowywanym w Waszyngtonie — konkluduje pismo.

We wtorek wybory prezydenta Węgier

Budapeszt (PAP). W związku z ustąpieniem prezydenta Republiki Węgierskiej Tildy, funkcje jego, zgodnie z konstytucją, objął przewodniczący parlamentu Imre Nagy,

KRAJ POLSKI

Poznań. Dziesięciu inwalidów wojskowych i cywilnych po przeszkoleniu będzie zatrudnionych przy malowaniu wagonów w fabryce H. Cegiełki. 15 niewidomych otrzyma pracę w Monopolu Tytoniowym przy zaginaniu pudełek do papierosów.

Białystok. Junacy „Służby Polsce“ stawiają linię wysokiego napięcia między Zambrówem a Ostrowią Mazowiecką. Inne jednostki pracują przy budowie linii kolejowej.

Sopot. Przybywający na dłuższą niż jedną dobę, będą opłacali także klimatyczną. Wczasowicze i wycieczki szkolne są zwolnieni od opłat.

który przerwał swój urlop i wrócił do Budapesztu.

W poniedziałek o godzinie pierwszej w południe zbierze się parlament, celem zatwierdzenia rezolucji prezydenta Tildy.

Wybory prezydenta Republiki odbędą się prawdopodobnie we wtorek. Kandydatów na prezydenta przedstawi parlamentarna komisja polityczna, złożona z przedstawicieli wszystkich frakcji parlamentarnych. Jako kandydatów na przyszłego prezydenta wymienia się: przewodniczącego Węgierskiej Partii Pracujących Szakasitsa, ambasadora węgierskiego w Moskwie Szeffi, ambasadora węgierskiego w Paryżu Karolyego i przewodniczącego parlamentu Imre Nagyego.

Niezłownie po wyborze nowego prezydenta, rząd poda się do dymisji. Dymisja będzie miała charakter czysto formalny, gdyż zmiana gabinetu nie została wywołana żadnym kryzysem politycznym, lecz przepisem konstytucji, przewidującym dymisję rządu w wypadku zmiany na stanowisku prezydenta. Powszechnie wyrażany jest pogląd, że w łonie rządu nie nastąpią żadne zmiany.

Uniewinnienie dyrektorów IG Farben — to zdrada Europy! Odpowiedzialność spada na rząd USA oświadcza prasa waszyngtońska

Nowy Jork (PAP). „New York Post“ w artykule wstępnym, poświęconym uniewinnieniu przez amerykański trybunał wojskowy w Norymberdze 23 dyrektorów I. G. Farbenindustrie podkreśla odpowiedzialność rządu USA za „odbudowę karteli niemieckich, które wniosły do władzy Hitlera i skazały cały świat na 10 lat cierpień“.

Dziennik przypomina znane całemu światu dowody współpracy I. G. Farbenindustrie z hitleryzmem w przygotowaniu i prowadzeniu wojny przeciw ludzkości, po czym pisze:

„Wgląd do archiwum procesu mógł wykazać sędziom norymberskim, że od roku 1932 I. G. Farbenindustrie otwarcie współpracowało z Hitlerem, przyjmując jego pomoc w realizowaniu programu produkcji benzyny

syntetycznej. W nagrodę za to w roku 1933 I. G. Farbenindustrie udzieliło partii hitlerowskiej subwencji w wysokości 400 tysięcy marek. Była to największa kontybuja jaką poszczególne kartele niemieckie wplaciły na rzecz Hitlera“.

„New York Post“ podkreśla w dalszym ciągu swego artykułu, że I. G. Farbenindustrie nie ograniczało się do finansowania hitleryzmu we własnym jedynie

kraju. Utorowało ono drogę armiom hitlerowskim w całym świecie, budując gospodarcze fundamenty agresji. Tajne umowy zawarte przez I. G. Farbenindustrie z Aluminium Company of America i Dow Chemical Company spowodowały ograniczenia produkcji chemikaliów w USA, wskutek czego w chwili wybuchu wojny alianci znaleźli się w obliczu braku tych produktów, potrzebnych do obrony. Umowa z Standard Oil of New Jersey opóźniła produkcję gumy syntetycznej w USA, co bezpośrednio po ataku japońskim na Pearl Harbour o mały włos nie spowodowało klęski Ameryki.

W konkluzji „New York Post“ pisze: „Żadne pobrękiwanie szarbelką w Berlinie i ostry kurs na konferencji Wielkiej Czwórki nie ukryje ohydny fakt, że Stany Zjednoczone w Niemczech i w Europie zdradzają masę europejskie przy chętniej współpracy z I. G. Farbenindustrie“.

Tworzenie „bloku wschodniego“

Kair. (API) Król Egiptu Faruk zamierza odwiedzić Ankarę we wrześniu lub październiku r. b. Celem tej wizyty jest omówienie sprawy utworzenia bloku wschodniego, do którego weszłyby kraje arabskie, Turcja i Grecja.

Drugi transport dzieci niemieckich odjechał do Hanoweru

Katowice (PAP). Jak komunikuje Państwowy Urząd Repatriacyjny, odszedł z punktu zbiorczego na Śląsku Opolskim drugi z kolei transport dzieci niemieckich, ewakuowanych do Polski w okresie największego nasilenia bombardowań miast niemieckich, lub opuszczonych przez rodziców uchodzących z Polski do Niemiec w roku 1945.

Dzieci niemieckie opuściły Polskę pociągiem sanitarnym Polskiego Czerwonego Krzyża. Pociąg ten otrzymał kompletne wyposażenie, izbę lekarską oraz wagon kuchenny.

Opiekę sanitarną nad dziećmi oraz utrzymanie porządku pod-

czas podróży powierzono sanitariuszkom niemieckim.

Drugi transport repatriacyjny dzieci niemieckich składa się z 791 dzieci, które uprzednio podane zostały badaniu lekarskiemu oraz szczenieniu zapobiegawczemu przeciw durowi. Przejście transportu, który został skierowany do Hanoweru, nastąpiło na punkcie granicznym w Tuplicach na zachód od Żegania

Na własnym podwórku

● W WARSZAWSKIM „WIECZORZE“ czytamy, że przy ul. Puławskiej rozpoczęto budowę kina „Wieczoru“, jako że przedsięwzięciu temu patronuje owe pismo. Cóż, kiedy w miejscu, gdzie powstaje kino, znajduje się ściana straceń, pod którą Niemcy rozstrzelali sto osób. „Wieczór“ więc pisze:

„W tej chwili toczą się rozmowy nad rozwiązaniem drażliwego zagadnienia. Wydaje się, że miejsce straceń zostanie przesunięte w całości opodal.“
Rzeczywiście zagadnienie jest drażliwe. Ale żeby nie było ono jeszcze bardziej drażliwe, to czy nie lepiej byłoby nie miejsce straceń „przesunąć w całości opodal“, lecz kino...?

● ZAGADKA: „Orbis“ we Wrocławiu sprzedaje bilety do Jeleniej Góry III kl. poc. pośpiesznej za cenę 560 zł, z tym, że ilość kilometrów, dzielących oba miasta, jest

podana na blankiecie liczbą 140. Tymczasem na Dworcu Gł. we Wrocławiu taki sam bilet kosztuje 540 zł., a ilość kilometrów, dzielących oba miasta, wynosi 132.

Primo: Gdzie się podziało 8 kilometrów, a secundo: jeżeli te 8 kilometrów „Orbis“ znalazł, to dlaczego go nie powiadomił o tym fakcie P. K. P.?

● PIECZATKA POCZTOWA W DĄBROWIE GÓRNICZEJ posiada bardzo oryginalne brzmienie (do sprawdzenia na każdym liście): „Dąbrowa Górnicza 27. 7. 48.“
Czyżby w Dąbrowie Górnicznej uznano, że pisownia wyrazu „Górnicza“ jest błędna i że wobec tego, należy pisać „Gurnicza“...? Ostatecznie możemy się z tym zgodzić, tylko dlaczego nas o owej bardzo ważnej zmianie wcześniej nie zawiadomiono? Bo my, jak тумany, ciągle piszemy „Górnicza“ i nie wiemy, że piszemy źle

NA WYSTAWIE ZIEM ODZYSKANYCH

PAWILON ROLNICTWA

Dziś POKAZ ELEKTRYCZNEGO DOJENIA!

Tak, proszę pani, ja już jestem całkowicie zelektryfikowany!
(Gwidon Miklaszewski)

Stutysięczna organizacja młodzieżowa w woj. śląsko-dąbrowskim

Katowice (PAP). W Katowicach ukonstytuował się już Tymczasowy Zarząd Wojewódzki Związku Młodzieży Polskiej, który w pierwszym etapie swej działalności opracował plan pracy dla wszystkich ogniw śląsko-dąbrowskiej organizacji ZMP. Według pobieżnych obliczeń Związek Młodzieży Polskiej na Śląsku liczyć będzie ponad 100 tysięcy członków. Do tej pory wyłonieni zostali tymczasowi przewodniczący zarządów powiatowych i miast wydzielonych w nowopowstałej organizacji. W całym województwie czynione są przygotowania do wyborów nowych władz terenowych ZMP, które rozpoczyna się w połowie sierpnia r. b.

Przeprowadzono już tu całkowicie inwentaryzację majątku wszystkich dotychczasowych organizacji młodzieżowych, który stanowiąc będzie obecnie własność Związku Młodzieży Polskiej.

W ramach realizacji całkowitego połączenia tworzone są na terenie całego województwa wspólne świetlice, różnego rodzaju zespoły artystyczne, sportowe i t. p. Odbývają się tu również stale zebrania zrzeszonej młodzieży, poświęcone zarówno zagadnieniom organizacyjnym, jak i ideologicznym. Szczególnie dużo uwagi poświęca młodzież woj. śląsko-dąbrowskiego uchwałom oraz problemom, które były przedmiotem obca.

Polska i W. Brytania wymieniają noty w sprawie Niemiec

Warszawa. Fatalne skutki realizacji w Niemczech uchwał konferencji londyńskiej wzmagają jeszcze obawy rządu polskiego, które usiłowała rozprzyszczyć nota rządu brytyjskiego do Polski w sprawie uchwał londyńskich — stwierdza odpowiedź polska na tę notę.

Odpowiedź polska w niedwuznacznym sposobie wyraża także opinię naszego rządu i co do innych zagadnień niezwiązanych z uchwałami konferencji londyńskiej, a poruszonych w nocie brytyjskiej. Warszawa (PAP) Na notę polską w sprawie uchwał konferencji londyńskiej w sprawie Niemiec, złożoną przez Ambasadora R. P. w Londynie dnia 18 czerwca 1948 r. ministrowi Bévinowi, rząd polski otrzymał odpowiedź, którą podajemy w obszernym streszczeniu:

Zdaniem rządu brytyjskiego trzy mocarstwa zachodnie czyniły wysiłki dla osiągnięcia porozumienia czterech-mocarstwowego w sprawie Niemiec za pośrednictwem Rady Ministrów Spraw Zagranicznych i Sądowej Rady Kontroli w Berlinie, jednak wysiłki te zostały udermionne w następstwie stanowiska Związku Radzieckiego. Rząd brytyjski ubolewa z powodu nieosiągnięcia porozumienia czterech-mocarstw, jednak nie poczuwa się do odpowiedzialności za brak takiego porozumienia.

Rząd brytyjski nie godzi się ze stanowiskiem rządu polskiego, że decyzje londyńskie zostały uchwalone przez ciało przypadkowe, nieuprawnione do zajmowania się tymi kwestiami. W związku z tą kwestią rząd brytyjski uważa za słuszną przypisanie rządowi polskiemu, że uchwały poczdamskie w sprawie zachodnich granic Polski nie zostały powzięte przez wszystkie cztery mocarstwa, gdyż Francja nie uczestniczyła w decyzjach w sprawie granic polskich.

Zdaniem rządu brytyjskiego każde z mocarstw okupujących Niemcy jest uprawnione do naradzania się z innymi mocarstwami w sprawach dotyczących ich stref okupacyjnych w Niemczech. Każde z tych mocarstw może również konsultować się z państwami, nie biorącymi udziału w okupacji Niemiec, w sprawie ich interesów w Niemczech.

Rząd brytyjski nie może dopuścić do wzrostu wydatków, związanych z okupacją Niemiec i uważa się za uprawnioną do podjęcia odpowiednich kroków w celu zmniejszenia ciężarów brytyjskich płatników podatkowych. Rząd brytyjski nie może bowiem dopuścić do kontynuowania stanu, w którym faktycznie płaci reparacje na rzecz pokonanego nieprzyjaciela.

Rząd brytyjski uważa, że podjął on wszelkie możliwe kroki w celu zniszczenia militarnej potęgi Niemiec, na której opiera się możliwość prowadzenia polityki agresji. Uchwały londyńskie zapewniają, zdaniem rządu brytyjskiego, rozbrojenie i demilitaryzację Niemiec oraz zapobiegają możliwości nadzyszczenia gospodarczego potencjału

Zagłębia Rury dla celów agresywnych. Uchwały londyńskie nie przeszkadzają również socjalizacji ciężkiego przemysłu niemieckiego, którą rząd brytyjski popiera.

Rząd brytyjski nie zamierza dawać Niemcom pierwszeństwa w odbudowie przed potrzebami krajów, które uciierały w następstwie agresji niemieckiej. Jeżeli jednak niektóre kraje znalazły się w niedogodnej sytuacji wskutek odmowy uczestniczenia w marszallowskim „planie odbudowy Europy”, to rząd brytyjski uchyla się od odpowiedzialności za taki stan rzeczy.

Rząd brytyjski nie może zgodzić się ze stanowiskiem rządu polskiego, że uchwały londyńskie pomijają kwestie demokratyzacji Niemiec. Zapewniają one bowiem zdrową strukturę polityczną Niemiec, opartą na systemie federacyjnym.

Zdaniem rządu brytyjskiego, demokratyzacja Niemiec zachodnich jest zapewniona, dopóki mocarstwa zachodnie kontynuują okupację swoich stref, natomiast nie uważa, by partie polityczne w radzieckiej strefie Niemiec opierały się na żywiołach demokratycznych.

Rząd brytyjski „z dumą przypomina, że w roku 1939 zawarł on traktat o wzajemnej pomocy z Polską” i pierwszy przyszedł z pomocą Polsce „przez wypowiedzenie wojny Niemcom”.

Jakkolwiek rząd brytyjski uznaje zainteresowanie Polski przyszłością Niemiec i byłby rad naradzić się ze sąsiadami Niemiec, tak samo, jak z sąsiadami zachodnimi, to jednak uważa za stosowne wyciągnąć wnioski z historii rozwoju „planu odbudowy Europy”, do którego rząd polski ustosunkował się negatywnie. Zaproszenie Polski do naradzenia się z rządem brytyjskim w sprawie Niemiec nie służyłoby, zdaniem rządu brytyjskiego, „tędnemu użyczeniu celowi”, a nado „pobstawiliby rząd polski w kłopotliwej sytuacji w jego stosunkach ze Związkiem Radzieckim”.

Rząd brytyjski jest zdecydowany nie rozdzielać Europy, ani nie dawać zachęty do odzyskania silnych Niemiec, jednak zastrzega sobie prawo przedsięwzięcia takich kroków, jakie uzna za konieczne dla sprostania sytuacji, za którą nie czuje się odpowiedzialnym.

Odpowiedź Polski

W odpowiedzi na powyższą notę rządu brytyjskiego, ambasador R.P. w Londynie, Jerzy Michałowski złożył w dniu 30 lipca 1948 r. ministrowi Béwinowi notę o następującym brzmieniu:

Rząd mój z uwagą przestudiował odpowiedź rządu J.K.M. na notę polską w sprawie uchwał konferencji londyńskiej trzech mocarstw, z

udziałem państw Beneluxu. Po zapoznaniu się z argumentami rządu J.K.M. rząd polski musi jednak stwierdzić, że jego obawy wyrażone w poprzedniej nocie nie tylko zostały rozproszone, lecz wzmagają się jeszcze, wobec już widocznych fatalnych skutków realizacji tych uchwał w Niemczech.

Rząd mój pozwolił sobie również — z uwagi na to, że w odpowiedzi rządu J.K.M. zostały poruszone i zagadnienia nie związane bezpośrednio z treścią konferencji trzech mocarstw w Londynie — nawiązać w dalszym ciągu tej noty także i do tych problemów.

Rząd polski nie może zgodzić się ze stanowiskiem, że jednostronne rozwiązania, narzucone przez konferencję londyńską w sprawach niemieckich, były nieuniknione, jak to usiłują uzasadnić nota rządu J.K.M.

Przypomnieć należy, że kolejne etapy porozumienia się czterech mocarstw okupujących Niemcy w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami, do konferencji ministrów spraw zagranicznych w grudniu 1947 r. włącznie, przyniosły w rezultacie szereg uzgodnionych postanowień. Ten fakt stwarzał podstawy dla rozwiązania do końca sprawy niemieckiej przez zgodną współpracę czterech mocarstw. Niestety, te uzgodnione postanowienia były udermionne przez politykę jednostronnych działań, jak to miało miejsce po konferencji moskiewskiej w marcu 1947 r., przez powołanie odrębnego aparatu gospodarczego, administracyjnego i kontrolnego dla Niemiec Zachodnich i przez ogłoszenie odrębnego planu przemysłowego i reparacyjnego dla strefy anglo-amerykańskiej oraz, jak to miało miejsce po konferencji ministrów spraw zagranicznych w Londynie w grudniu 1947 r., przez obecnie realizowane uchwały konferencji trzech mocarstw.

Rząd polski niezmienicie traktuje zgodność działania czterech wielkich mocarstw jako właściwą gwarancję skutecznego uregulowania sprawy Niemiec i bezpieczeństwa i przekonany jest, że warunki dla takiego uregulowania istnieją, o ile tylko dotychczas zawarte i obowiązujące porozumienia mocarstw w sprawie Niemiec będą respektowane, a decyzje będą pozostawione organom do tego uprawnionym.

Rząd polski musi stwierdzić, że argument przytoczony w punkcie 4 noty rządu J. K. M. nie posiada żadnego związku ze sprawą kompetencji konferencji 3-ech mocarstw w Londynie, albowiem sprawa ziem na wschód od Odry i Nysy Zachodniej nie była łączona z administracją jakiegokolwiek strefy, a zatem nie wchodzi w zakres kompetencji mechanizmu Rady Kontroli, a uchwały poczdamskie, sygnowane przez który jest rząd J. K. M. oraz późniejsze akty i umowy oparte na nich, m. in. w szczególności umowa polsko-brytyjska z dnia 5 stycznia 1946 r. w sprawie przesiedlenia Niemców, sprawę tę w sposób jasny i nie pozostawiający wątpliwości załatwiły.

Natomiast pogląd rządu polskiego o niekompetencji konferencji trzech mocarstw w Londynie — wyrażony w nocie z 18 czerwca 1948 r. oraz w późniejszym komunikacie konferencji 8 ministrów spraw zagranicznych w Warszawie — uzasadniająca postanowienia uchwał poczdamskich w przedmiocie składu i zakresu działania Rady Ministrów Spraw Zagranicznych.

Konferencja londyńska trzech mocarstw nie może być również uważana za wykonanie bezspornego zobowiązania, wynikającego z deklaracji z 5 czerwca 1945 r. o konsultacji, ani też późniejszych zobowiązań w tym przedmiocie, wynikających z uchwał poczdamskich, ponieważ uwzględniała ona

konsultacje tylko niektórych dowolnie dobranych państw. Pogląd ten jest uzasadniony tym bardziej, że przedmiotem obrad i decyzji konferencji londyńskiej były sprawy, wykraczające daleko poza administracyjne zagadnienia jakiegokolwiek strefy, a dotyczyły one Niemiec jako całości, o czym świadczą chociażby próby przesądzenia w sposób trwały form ustroju Niemiec. Retyfikacja tych decyzji przez państwa, które uczestniczyły w konferencji, świadczy dodatkowo o tym, że konferencja londyńska nie była „naradą”, jak ją określa nota rządu J. K. M., ale że podjęła się ona zadania zastąpienia traktatu pokojowego z Niemcami przez swe decyzje, zmierzające do ich rozbięcia.

Co się tyczy demokratyzacji Niemiec Zachodnich, która, jak stwierdza nota rządu J.K.M., jest zapewne „dopóki mocarstwa zachodnie utrzymują nadal okupację swych stref”, to rząd polski — dla którego demokratyzacja Niemiec jest czynnikiem decydującym o charakterze współpracy z sąsiadującym narodem niemieckim — musi stwierdzić, że nigdy nie dzielił problemu demokratyzacji według stref i uważałby za klęskę polityki okupacyjnej zakreślenie terminu demokratyzacji do okresu trwania okupacji. Problem demokratyzacji wiąże się z daniami rządu polskiego, z przebudową Niemiec jako całości z dalszym kierunkiem rozwoju całego narodu niemieckiego. Za decydujące dla tego rozwoju rząd polski uważa nie tylko formalne powołanie instytucji demokratycznych, ale w pierwszym rzędzie wytworzenie zespołu warunków, w których mogłyby powstać i ugrupować się instytucje demokratyczne i w których demokratyzacja stałaby się własnym dorobkiem narodu niemieckiego. Dlatego też rząd polski zawsze uważał, że proces ten, wobec specyficznych warunków rozwoju narodu niemieckiego, nie jest możliwy bez dokonania podstawowych reform, przewidzianych w uchwałach poczdamskich. Z tym większym niepokojem rząd polski obserwuje reaktywowanie w Bizoni działaczy okresu hi-

lerowskiego, oraz utrudnienia, stawianie elementom demokratycznym przy umożliwianiu działań wyrazieliem odradzającego się reżimu niemieckiego.

Rząd polski nie może żadną miarą zgodzić się z poglądem, wyrażonym w nocie rządu J. K. M. z którego wynika, że odwołana Polska użycia udziału w tzw. E. R. P. (skrót ten oznacza tzw. plan Marshalla) zwalnia rząd J. K. M. od obowiązku uczestniczenia w jej interesami i jej głosom w sprawach niemieckich.

Nie było i nie jest intencją rządu polskiego ponowne rozważanie zagadnień tzw. E. R. P., ponieważ rząd mój dał już niejednokrotnie wyraz swemu stanowisku w tej sprawie, stwierdzając, że plan ten prowadzi do uzależnienia gospodarczego i politycznego państw uczestniczących w nim, a zarazem wyraża tendencję wskrzeszenia przedwojennej struktury ekonomicznej Europy wraz z dominującą rolą Niemiec.

Dalej nota stwierdza, że plan ten powstał jako inicjatywa i propozycja jednego mocarstwa — do której każde z państw zaproszonych miało niezaprzeczone prawo ustosunkować się swobodnie. Natomiast w sprawie Niemiec obowiązują, jak już wspomniano, znane akty międzynarodowe, określające prawa i obowiązki wielkich mocarstw oraz innych zainteresowanych narodów zjednoczonych i dlatego prawo Polski do zabierania głosu w sprawach niemieckich musi być traktowane zupełnie niezależnie od jej stosunku do tzw. E. R. P.

Skoro rząd J. K. M. w nocie swojej powołuje się na tak bolesny dla narodu polskiego rok 1939, kiedy to naród polski przez dnie i tygodnie bez efektownej pomocy ze strony sojuszniczej Wielkiej Brytanii toczył samotną walkę z przeważającymi siłami hitlerowskiego agresora, rząd polski nie może pominąć milczeniem fakt, że wydarzenia z września 1939 r. poprzedzone zostały remilitaryzacją Rury, aneksją Austrii, nielawnymi decyzjami z Monachium i całkowitym odczesaniem polityki angielskiej, zmierzającej do ugłaskania Niemiec hitlerowskich i że w tych właśnie faktach szukać

należy przede wszystkim podstaw, które ułatwiły Hitlerowi najazd na Polskę.

A skoro rząd J. K. Mości powołuje się na układ o wzajemnej pomocy z 25 sierpnia 1939 r., to rząd polski pragnie przypomnieć, że układ ten nie miał się ograniczyć do faktu na tymczasowego wypowiedzenia wojny i jej prowadzenia, ale i do wspólnego działania przy przygotowaniu pokoju i ściśle w związku z tym konsultacji, przez nalożenie w paragrafie 7 obowiązku niezawierania „ani rozejmu, ani traktatu pokoju, jak tylko za wspólnym porozumieniem”.

Rząd polski byłby też wdzięczny, gdyby rząd J. K. M. w związku z zaciągniętymi przez zobowiązaniami odnośnie Niemiec i E. R. P. nie troszczył się tyle o utrzymanie dobrych stosunków rządu polskiego z rządem Z. S. R. R., do którego jedynie kompetentny jest rząd polski.

Przedstawiając swój pogląd zarówno w poprzedniej nocie, zawierającej protest w sprawie uchwał konferencji trzech mocarstw w Londynie, oraz uzupełniając ten pogląd niniejszą notą, rząd mój kierował się niezmiennie pobudkami troski o trwały pokój i bezpieczeństwo, których zagrożenie widzi w działaniach utrudniających lub uniemożliwiających współpracę czterech mocarstw, za jakie uważa decyzje konferencji trzech mocarstw w Londynie. Pokój i bezpieczeństwo związane są, zdaniem rządu polskiego, w sposób szczególny z właściwym uregulowaniem sprawy Niemiec.

Czy Zatopek zwycięży na 5 km? Węgier Nemeth zdobył złoty medal

Londyn (tel. wł.). W dalszym ciągu olimpijskich zawodów uzyskano następujące wyniki:

Przedbiegi na 100 m pań: pierwszy przedbieg wygrała Holenderka Blankers Koen 12 sek., drugi Dunka Nielson 12,6, trzeci Australka Strickland 12,4, czwarty Thomson (Jamajka) 12,4, piąty Angielka Batter 12,4, szósty Angielka Manley, siódmy Sincierová (Czechosłowacja) 12,4.

W meczu kwalifikacyjnym w koszykówce Chile rozgromiło Irak w stosunku 100:18. W piłce wodnej mecz Francja — Grecja przyniósł zwycięstwo Francuzom w stosunku 7:1.

Rzut oszczepem pań wygrała Austriaczka Bauma — wynikiem 45,57, zdobywając pierwszy złoty medal dla swojego kraju. Wynik ten jest nowym rekordem olimpijskim. Dalsze miejsca zajęły: Parvainen (Finlandia) 43,79, 3) Carlstedt (Dania) 42,08, 4) Dodson (USA), 5) Teunissen (Holandia), 6) Koning (Holandia).

W rzucie młotem zwyciężył Węgier Nemeth, znany dobrze ze swych żeszlorocznych startów w Katowicach, osiągając wynik 56,08 m, drugie miejsce zajął Gubi Jan (Jugosławia) 54,27, 3) Beenet (USA) 53,73, 4) Felton (USA),

5) Taminen (Finlandia), 6) Bo Ericsson (Szwecja). Chód 50 km zakończył się zwycięstwem Szweda Ljungrena, w czasie 4,41, 52 godz. Drugi Gaston Godel (Szwajcaria), trzeci Johnson (Anglia).

Ze względu na dużą ilość zgłoszeń, 34 zawodników, rozegrano również przedbiegi na 5.000 m. Ogółem odbyły się trzy przedbiegi, przy czym z każdego finału zakwalifikowało się po 4 zawodników.

W pierwszym zwyciężył Szwed Nyberg 14,58,2 przed Koskela (Finlandia) 58,6. Amerykaninem Stone i Belgiem Van de Vattneye. W drugim prowadził Zatopek, ale na samym finiszu pozwolił się wyprzedzić Szwedowi Ahlcnowi. Czas Szweda 14,34, 2) Czecha 14,34,4. Trzecie miejsce zajął Fin

Makela, czwarte Norweg Stokken. W trzecim pierwsza czwórka przy była do mety razem w jednakowym czasie, a sędziowie ustalili kolejność: 1) Slijkhuis (Holandia), 2) Reiff (Belgia), 3) Albertson (Szwecja), 4) Perala (Finlandia). Czas wszystkich 15,07,8. W przedbiegu tym został wyeliminowany Francuz Mumoun, który w dniu wczorajszym zdobył srebrny medal w biegu na 10.000 m.

W finale skoku w dal zwyciężył Amerykanin Steele 7,825 m, 2) Bruce (Australia) 7,555 m, 3) Douglas (USA) 7,545 m, 4) Wright (USA) 7,45, 5) Abeduyen (Anglia) 7,27, 6) Damitio (Francja) 7,07.

W piłce koszykowej padły następujące wyniki: Argentyna — Egipt 57:38, Węgry — Włochy 32:19.

B. poseł węgierski w Kairze stanie przed sądem

Budapeszt (PAP). Komitet polityczny partii drobnych posiadaczy postanowił wykluczyć z szeregu partyjnych b. posta węgierskiego w Kairze, Csornokyeo Wiktora.

Usunięto również z partii 13 osób, zamieszanych w spisek, wykryty w ministerstwie rolnictwa.

Postępowanie sądowe przeciwko Csornokyeemu, który jak wiadomo, został zaareztowany za zdradę stanu i szpiegostwo, jest w toku i do-

piero za kilka dni wyniki dochodzenia będą podane do wiadomości. Csornokye jest zięciem b. prezydenta Tildyego.

Wielgomasowa przed sądem

Warszawa (PAP). Wkrótce przed Sądem Okręgowym w Warszawie rozpocznie się proces przeciwko Helenie Wielgomasowej, znanej kolaborantce, współpracownicy tygodnika pornograficznego „Fala” i innych pism, wydawanych przez władze okupacyjne.

Helena Wielgomasowa staje pod zarzutem osłabiania ducha bojowego społeczeństwa polskiego, przez publikacje o charakterze pornograficznym, które dawała zgodnie z wytycznymi niemieckiego urzędu propagandy (Propaganda-Abteilung). Oskarżona została aresztowana w kwietniu r. b. na żądanie prokuratora. Termin rozprawy wyznaczono na dzień 6. IX. bież. roku.

Wicemarszałek Barcikowski na Wystawie Z. O.

Wrocław (st). We czwartek, 29 lipca przybył na Wystawę Z. O. wicemarszałek Sejmu, Barcikowski. Gościa powitał zastępca komisarza rządu dla spraw Wystawy, inż. Kula.

Przed południem, wicemarszałek zwiedzał część problemową Wystawy, po południu zaś, udał się na teren Wystawy „B”.

Wicemarszałek podkreślił, iż wysoki poziom Wystawy zawdzięcza należy przede wszystkim wyłożonej pracy polskiego robotnika i inżyniera.

Specjalne pociągi

Wrocław (st). W przewidywanym wzroście ilość wycieczek na Wystawę Z. O. organizowanych przez PBP Orbis. Ministerstwo Komunikacji przewiduje uruchomienie następujących pociągów specjalnych: z Warszawy przez Łódź Kaliską, z Łodzi Kaliskiej,

z Rzeszowa przez Kraków, z Gdyni przez Poznań, z Olsztyna przez Gdynię, Białegostoku przez Warszawę, z Lublina przez Katowice, z Radomia przez Katowice i z Międzylesia.

Dolychczas uruchomiono 2 specjalne pociągi na linii Gdynia — Poznań — Wrocław i na linii Kraków — Katowice — Wrocław.

Togliatti wyszedł ze szpitala

Rzym (API). Palmiro Togliatti wyszedł w sobotę ze szpitala i udał się do domu, skąd niedługo ma zamier wyjechać na wypoczynek na włoską Riviere.

Dla obecnych stosunków we Włoszech charakterystyczny jest fakt, że gdy z tłumu oczekującego przed szpitalem wystąpiła mała dziewczynka, aby podać wielkiemu przywódcy komunistów bukiet czerwonych kwiatów — została brutalnie odpedzona przez policję.

Praga (PAP). Togliatti otrzymał zaproszenie od czechosłowskiego ministra zdrowia, ks. Plojehara, do sędzenia okresu rekonwalescencji w Czechosłowacji.

Centralna Szkoła Prawnicza w Warszawie

Warszawa (PAP). W dniu 1 września r. b. Ministerstwo Sprawiedliwości otwiera w Warszawie 2-letnią Centralną Szkołę Prawniczą im. Teodora Duracza. Szkoła ta o poziomie akademickim, ma za zadanie przygotowanie słuchaczy do zawodu sędziowskiego i prokuratorowskiego.

Słuchacze szkoły korzystać będą

z bezpłatnej bursy z pełnym utrzymaniem i mieszkaniem oraz ze stypendiów w wys. od 1.500 do 15 tys., w zależności od warunków materialnych słuchacza i jego rodziny i postępów w nauce.

Warunki przyjęcia do Centralnej Szkoły Prawniczej są te same, co i na wyższych uczelniach. Granice wieku określono od 21 do 40 lat. Od kandydatów, ubiegających się o przyjęcie do szkoły, wymagane jest skierowanie od centralnych władz partyjnych, młodzieżowych, lub społecznych oraz zdanie egzaminu kwalifikacyjnego. Egzaminy wstępne rozpoczną się z dniem 17 sierpnia bież. roku.

„Święta Wojna” ogłaszają Arabowie

Londyn (PAP) Agencja Reutersa donosi z Damaszku, że Wysoki Komitet Arabski w Palestynie opublikował oświadczenie o ogłoszeniu „Świętej Wojny” w Palestynie. Oświadczenie Wysokiego Komitetu podkreśla, że powzięte zostaną wszelkie konieczne kroki, celem umożliwienia Arabom, zamieszkałym za granicą, wzięcia udziału w „Świętej Wojnie”.

Przed Kongresem Wrocławskim

Zjazd przyjaciół pokoju

W ostatnim numerze „Democrativ Nouvelle“ ukazał się artykuł Marcela Villard w związku z majowym kongresem intelektualistów. Artykuł podajemy w skrócie.

W dniach od 25 do 28 sierpnia zjednoczeni w Polsce, we Wrocławiu, intelektualisci dwóch kontynentów celem przedyskutowania i podjęcia decyzji w trzech następujących wielkich zagadnieniach:

1. Czy można uniknąć wojny? Czy narody nie mogłyby i nie powinny współpracować w pokoju, bez względu na ustrój ekonomiczny i społeczny, w jakim żyją? Czy nie wystarczy w tym celu wzajemne poszanowanie swojej i czyjejs niepodległości i swoich i czyichś cech narodowych?

2. Czy nie należy rozwijać rzeczywistej wolności wśród coraz to szerszych warstw mężczyzn i kobiet i czy tak pojęta wolność nie zawiera w sobie prawa do poszanowania ich godności, bez różnicy rasy i stanowiska społecznego?

3. Czy nie jest rzeczą konieczną w interesie ogólnego postępu, by zapewnić wolny rozwój kultury i badań oraz rozpowszechnić bez przeszkód dzieła sztuki, odkrycia i wynalazki?

Inicjatywę zwolania tego kongresu światowego, w założeniach

Nowe wydawnictwa „Czytelnika“

Brandys K. — Samson. Między wojnami cz. I, str. 226, zł 300.— Dzieje studenta — Żyda, który służył antysemitom burd... (text continues)

Centkiewicz Cz. — Czeluskin. Str. 77, zł 120.— Wywio napisana opowieść o znanym wyprawie oraz o bohaterstwie ekipy ratowniczej...

Galejski K. I. — Zaczarowana dorozka. Str. 113, zł 250.— Sarkazm, żart, ironia są tarczą iluzyjnej poezji...

Blatny R. — W karty z historią, str. 100, zł 250.— Powstanie, walka, demokracja obóz, miłość — to główne motywy tego ciekawego zbiorku...

List z wczasów IX (9)

Górnik pisze z Kudowy

Kudowa-Zdrój, w lipcu Drogi. Towarzyszu!

Po pożegnaniu się z Tobą na dole oddałem markę i wyszedłem z kopalni. Oczy me zmrużyły się od światła i szczęścia, że wyjeżdżam na wczasy i to do Kudowy.

Siedząc w wagonie, spoglądam na mknące pola i lasy. Parowóz, sadiąc i dysząc, wspina się w góry. Ciągnij bratku, ciągniej — myślę sobie — i tak jesteś na moim utrzymaniu. Zarcie dla twego pieca ja ci naszykowałem! — Parowóz jakby wyczuł me myśli i zrozumiał. Wyrzucając kłęby dymu, potoczył się raźniej naprzód.

Było już późno wieczorem, gdy znalazłem się w Domu Wypoczynkowym Przemysłu Węglowego. Młodzieńcza wyznaczona mi pokój. Wszyscy już spali. Cisza. Przez otwarte okno spoglądam na niebo. Był to wyjątkowo piękny i ciepły wieczór. Gwiazdki na niebie migotały tak serdecznie, tak zapraszająco, a żółte, czyste, górskie powietrze oszalało mi. Zasnąłem snem kamiennym.

Przedemną wyłoniła się nasza kopalnia. O dziwo! Ja byłem jej kominem! Z ust moich buchał gryn i kurz. Płuca me szumiły jak wentylatory, wyrzucając co chwila smułę ciemnej sadzy. Wtem usłyszałem alarm kopalniany: bum!... bum!... bum!... Zerwałem się przestraszony. Otwieram oczy i widzę pochyłonego nade mną towarzysza. — Ale obywatel chrapie — powiada do mnie — aż stropy pękają! Był gong na śniadanie, wstawajcie...

U LEKARZA Zeszedłem do jadalni. Słoneczna i wesola. Na każdym stoliku flakonik z kwiatami. Lecz nie kwiaty zjadamy, a sate i smaczne śniadanie. Podczas śniadania kierowniczka zapoznaje nowy turnus z regułą minera. Po śniadaniu udaliśmy się do lekarza w Komisji Zdrojowej. Ten kazał mi się rozebrać, postukał po

wypadku o zjednoczenie, a nie o „kongres, jak tyle innych“. Nie chodzi o zjazd garstki uczonych, odciętych od życia w akademickich roztrząsaniach, nie chodzi o czerzą konfrontację ogólnych pojęć oderwanych, lecz chodzi o głębokie uświadomienie sobie zagadnień prostych, konkretnych, powszechnie obowiązujących.

Nie ma swobodnej twórczości artystycznej czy naukowej, nie ma swobodnego rozpowszechniania wynalazków i dzieł sztuki, jeżeli nie wytworzymy klimatu pokojowej współpracy między narodami, w poszanowaniu wzajemnym ich niepodległości i ich godności.

W jaki sposób misjonarze kultury mogą brać udział w tej współpracy, jeżeli nie wezmą na siebie całkowitej odpowiedzialności badaczy rzeczywistości oraz

rzeczników i budzicieli uświadomienia narodów?

Oto dlaczego my, bojownicy, musimy się cieszyć, widząc intelektualistów ożywionych dobrą wolą, bez różnicy szkoły czy tendencji, organizujących na szeroką skalę swobodną debatę, której przedmiot budzi niepokoje wśród rzesz robotniczych świata.

Znaczenie kongresu w ten sposób określił Maurice Bedel, prezes związku literatów francuskich: „Intelektualista, bez względu na to, czy jest uczonym, czy poetą, czy robotnikiem wykwalifikowanym, czy myślicielem, jest przyjacielem pokoju, gdyż tylko w czasie pokoju można tworzyć wielkie, trwałe dzieła, służące ludzkości. Z radością więc mój grono pisarzy i uczonych francuskich, zbierzemy się w Polsce“.

Wśród „piratów“ wodnych W ośrodku L. M. na Jeziorze Turawskim Tych 30 prawie nagich, opalonych na brąz młodzieńczych postaci, tak zwinnie i pewnie poruszających się na łodziach i kajakach, operujących sprawnie wiosłami i sterem, śmiało skaczących do wody i w dobrym czasie przepływających dość szeroką, ponad 100-metrową odnogę Odry, oddzielającą wyspę Bolko od Opola — to niedawne szczyry łowcy, synkowie śląskich górników i hutników.

Wiedzieli oni do niedawna więcej o ogniu w piecach hutniczych i tajemniczym wnętrzu ziemi, niż o powietrzu i wodzie, o rozkosznej pieszczocie wiatru i słońcu i rzeźwiącym chłodziwie wody.

27 spośród 30 nosi naszyte na spodniach kapełowych znaki PZP (Polski Zw. Pływacki). To ich duma, świadectwo pomyślnie odbytego egzaminu na odznak państwową. Wymagało to od nich przepłynięcia 200 m stylem dowolnym, nurkowania przynajmniej na przestrzeni 4 m jedno-

my przeważnie w świetlicy. Czytamy sobie na głos interesujące artykuły naszego drogiego „Dziennika Zachodniego“. Mamy też do dyspozycji dość pokaźną bibliotekę oraz moc tygodników. Inni zaś grają w szachy lub domino. Billard jest też.

Przed wieczorem idziemy na koncert do pijalni. Siadamy w wygodnych fotelach, a pierwszorzędna orkiestra przygrywa nam robotnikom! Wreszcie i nasza brać górnicza może przebywać w Kudowie odpoczywać, lecząc się i korzystając ze wszystkich dobrodziejstw Zdroju!

NABIERAM SIŁY Wieczorem po kolacji z pełnym brzuszkiem idziemy na spacer lub do reprezentacyjnego łoku „Polonia“. Inni ludzie tu kładę bywa...

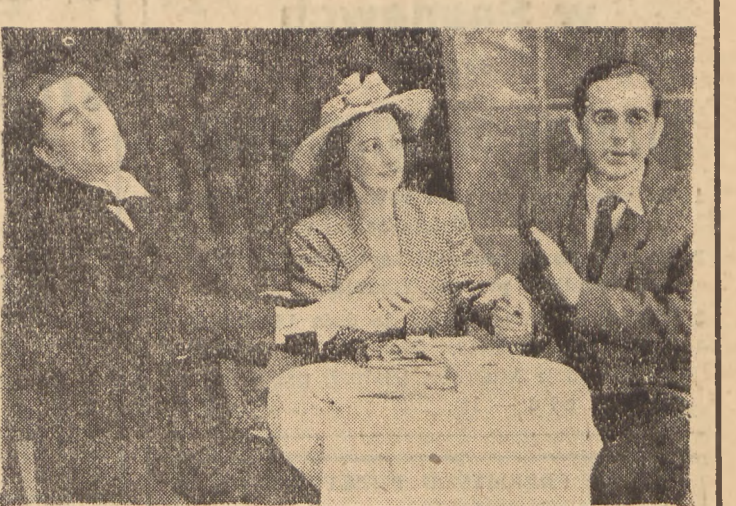
Byliśmy też w Kiełnowie, gdzie podziwialiśmy pałac oraz źródleko o cudownej mocy, którego woda sprawia, że każdy mężczyzna staje się stu procentowy, z możliwościami na 200 proc.

I tak drogi towarzyszu, mija jeden dzień piękniejszy od drugiego. Zdrowie i siły wracają. Wszystko to, bez przesady, mamy do zawdzięczenia związkowi zawodowemu, które potrafił stworzyć nam tak piękne warunki odpoczynku wraz z możliwościami leczenia się.

Kogo Związek wysłał do Kudowy-Zdroju? Po ciężkiej pracy, trudzie znoju, Ten nabierze tyle sił i warty, By wydobywać węgiel tonami bez przerwy! Szczęść Boże! Twój Demar.

KUPON uprawnia do wzięcia udziału w plebiscycie nad „LISTEM z WZASOW“ Który z 10 opublikowanych listów (Nr Nr 21—30) uważasz za najlepszy?

Artyści katowicki na Dolnym Śląsku



Zespół Państwowego Teatru Śląskiego im. St. Wyspiańskiego oraz artystka scen warszawskich Mary Gabrielli występują gościnnie z komedią muzyczną w 3 aktach „Ewa i nic więcej“ w Bielawie, w Dzierżonowie, w Kamiennej Górze, w Świdnicy, w Złotorii, w Jaworzcu, w Karpaczu, w Legnicy, w Bolestawcu, w Lwówku, w Stronie, w Wołowie i w Głogowie. Na zdjęciu od lewej: B. Mierzejewski, M. Gabrielli i St. Winczewski.

Wśród „piratów“ wodnych W ośrodku L. M. na Jeziorze Turawskim

równiej malowniczym Wigrom na Pojezierzu Augustowskim (24 m kw.) — jest jeziorem sztucznym, zbudowanym w ostatnich latach przed wojną. Utworzone celem zasilania spławu Odry, jest także wymarzoną ośrodkiem dla sportów wodnych, zwłaszcza dla żeglarstwa. Długość jeziora wynosi ponad 6 km długości, a szerokość — ok. 4 km.

Nad tym to pięknym jeziorem, w najbardziej malowniczym punkcie, wśród lasów, ma swoje schronisko turystyczne i ośrodek szkoleniowy Liga Morska. Ośrodek ten, przy zaopatrzeniu go w przysiężności w potrzebny sprzęt, może służyć szkoleniu na wszystkich stopniach żeglugi śródlądowej, od żeglaza, poprzez stopień sternika jachtingu, instruktora-ster-

czas sumy, z odprowadzanych przez Okręg miesięcznych składek członkowskich.

Delfiny, Albatrosy, Rekiny...

Obecnie ośrodek mieści się na wrzosowym wzgórku w 10 namiotach. P. Gustaw Szpajdel, stary harcmistrz, sternik-instruktor, jest komendantem grupy 60 młodych ludzi, uczniów gimnazjów i liceów, z okolic od Pszczyny aż po Gliwice. Pomagają mu 4 instruktorowie z Akad. Zw. Morskiego przy Politechnice Śląskiej.

I tu przy raporcie życzenie: więcej sprzętu, więcej solidnych jachtów i więcej wiatrów. Rozmawialiśmy się chłopcy, mimo że wiatr ten i fale niejednemu dały się dobrze we znaki. Lecz walka z żywiołem wyzwała nowe siły i krzepiła wolę. Bywały wypadki, że niezręczny ruch steru położył przy dobrym wietrze płaskodenną łódź żaglową i chłopcy znaleźli się w wodzie. Sprawowali się jednak przytomnie i dzielnie, a szybki ratunek, czuwającej stale szalupy, przychodził zawsze na czas.

Cdy tu przybyli, umieli zaledwie się kapać. Dziś 55 nosi odznak państwową PZP, a jedynie 5 słabeuszów nie osiągnęło poziomu.

Przed każdym namiotem ułożone z kamyczków, żwiru i mchu godio zastępu: Delfiny, Albatrosy, Piraci, Korsarze, Rekiny, Mewy itp. Oprócz normalnych zajęć i ćwiczeń codziennych, każda drużyna pełni 24-godzinną służbę wartowniczą (nocną także) i pomoc przy kuchni. Nauczyl się pływać, wiosłować, manipulować sterem i żaglem. Nabrali zdrowia i wzmocnili siły. Większość z nich na pewno dożyje staran, aby ich szkolenie wodne miało dalszy ciąg w roku następnym i dalszych. Zyczymy im tego serdecznie. M. J. Michalowski.

Ze Związku Radzieckiego Odbudowa zniszczeń wojennych

Qłbrzymie były zniszczenia w Związku Radzieckim, które została za sobą ostatnia wojna. Szesć milionów domów mieszkalnych legło w gruzach, 25 milionów ludzi straciło dach nad głową; około 32.000 fabryk, które zatrudniały 4 miliony ludzi — zostało zburzonych. 98.000 kolechozów, 1.876 swchozów i 2.890 MTS zostało zdewastowanych. Zniszczono 40.000 szpitali i sanatoriów, 84.000 szkół i 42.000 bibliotek. Na marne poszedł wieloletni dorobek i trzeba było od nowa rozpocząć dzieło odbudowy. Jeszcze w czasie walk, bezpośrednio po postępującej naprzód armii sowiecką — szli ludzie i natychmiast zabierali się do dzieła odbudowy.

Ażby chociaż w przybliżeniu dać obraz tego, co zrobiono w tym czasie, warto przytoczyć parę krótkich notatek, które ukazały się ostatnio w prasie sowieckiej.

Od chwili zakończenia wojny odbudowano w Leningradzie setki domów. Na głównych leningradzkich ulicach nie ma dziś ani jednego, przez wojnę zniszczonego domu. W tym roku po raz pierwszy po wojnie przypięto do budowy nowych wiekich domów mieszkalnych. W czasie obciążenia żłłko z powierzchni ziemi wiele domków drewnianych. Dziś na ich miejscu wznoszą się dwa- i trzypiętrowe murowane domy. W sumie do r. 1950 mają w Leningradzie zbudować blisko 2,5 miliona metrów kwadratowych terenu, t. zn. tyle ile wybudowano w ciągu 13 lat przed wojną.

Półtorej minuty czasu potrzebuje nowy, sowiecki, automatyczny nakładacz szyn — żeby położyć dwie szyny kolejowe. To szczególnie ważna zastępująca tuziny robotników i wykonuje pracę dwa razy szybciej, niżby się to ręcznie zrobiło.



Wicewojewoda Nantke-Namirski w rozmowie z uczestnikami kursu. Zdjęcie autora

rząd Okr. Woj. Ligi Morskiej. Jesteśmy więc w towarzystwie prezesa i protektora Ligi, wicewoj. dr. Nantke-Namirskiego, członków Zarządu Woj. i Pow., przedstawicieli Ubezpie. Społecznej, która podjęła i finansuje tę najbardziej celową formę opieki nad zdrowiem i przyglądamy się organizacji Ośrodka i zdobytym sprawnościom.

Dziś podniesienie bandery o-próżniło się nieco — czekano na gości. Krótka komenda formuje gromadkę zuchów i w takt pieśni wznosi się na maszt biało-czerwony sztandar.

— Jak się macie, chłopcy? — wita wicewojewoda, przyjmując raport. — Doskonale! — pada chóralnie odpowiedź. — Jakie macie życzenia? — Więcej żagli i — śmieją się — jeszcze 4 tygodnie nad wodą. — Żaglówki, jak się dowiadujemy, dostali nieco później i nie zdążyli się nimi nacieszyć. Nau-czyli się tu jednak, jak widać z następujących potem popisów, — wiele. Nic dziwnego zresztą. Zapaleni są, a instruktorem woiołarstwa jest zeszloroczny mistrz Polski w jedynkach kajakowych, p. Jan Nowak.

Zwiedzamy następnie malowniczą wyspę Bolko, na której już w przyszłym roku uruchomi LM schronisko dla turystów wodnych i otworzy nowy ośrodek szkoleniowy, po czym udajemy się w dalszą drogę. Celem naszym jest Turawa.

Na Jeziorze Turawskim Jezioro Turawskie — olbrzymia tafla wodna, o powierzchni

ZARZĄD MIEJSKI w Sosnowcu

ogłasza

przetarg nieograniczony

- 1. na wykonanie wypraw zewnętrznych budynku szkoły przy ul. Ostrogórskiej w Sosnowcu;
2. na wykonanie posadzki ksylolitowej w Miejskim Szpitalu przy ul. Konrada;
3. Termin składania ofert do dnia 12 sierpnia 1948 r. do godz. 12. Szczegóły i podkładyki w Zarządzie Miejskim (Ratusz, pokój nr 83 w godz. od 8 - 11).

ZJEDN. PRZEMYSŁU PRZETWÓRCZO-TŁUSZCZOWEGO - poszukuje:

Chemików analityków
Inżynierów lub magistrów
do Laboratorium
Inżynierów mechaników konstrukt.
Inspektorów finansowo-administracyjnych
Buchalterów

Podania z życiorysem składane należy osobście lub pisemnie w Wydziale Personalnym Zjednoczenia, Gliwice, ul. Powstańców 4. (2936)

Dolnośląskie Zjednoczenie Przem. Węgl. w Wałbrzychu

ogłasza

przetarg nieograniczony

na roboty remontowe w budynku Szkoły Górniczej w Wałbrzychu, ul. Niepodległości 173.

Podkładyki kosztorysowe można otrzymać w Biurowym Dziale Budowlanym w Wałbrzychu, ul. Skarżynskiego 1 (szyb Maria), na których to podkładyki mogą być składane oferty.

Termin ukończenia robót: 3 tygodnie od daty podpisania umowy. Roboty mogą być wykonane tylko w całości przez jedną firmę. Pokwitowania wpłaconego w Kasie Ds. Z. P. W. Wałbrzych, Zamkowa 4 wadium w wysokości 1% od ogólnej sumy ofertowej należy załączyć do oferty. Oferty w zalakowanych kopertach bez firmowych kopertach z napisem: "Oferta na remont budynku Szkoły Górniczej" należy składać w Sekretariacie Głównym Wałbrzych, Zamkowa 4 do dnia 4. 8. 48 r. godz. 10, w którym to terminie nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Ds. Z. P. W. zastrzega sobie prawo wyboru firmy bez względu na cenę, a także prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku, bez podania przyczyn i prawa do odszkodowania. (2945)

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU NIEORGANICZNEGO, WYDZIAŁ ZAOPATRZENIA w Gliwicach, ul. Górnych Wałów 25

zakupi z terminem dostawy natychmiast

silniki elektryczne

na prąd zmienny trójfazowy budowy zamkniętej na napięcie 220/380 V, pierścieniowe

Table with 3 columns: quantity, power, speed. Includes items like 2 szt. mocy 80 KM 2900 obr./min. (wzgl. krótkozwarty) and 1 szt. mocy 80 KM 1450 obr./min.

W osobnej ofercie prosimy podać również silniki, które mogą być dostarczone w terminie 4-6 tygodni (moc i obroty bez ograniczenia (napięcie jak wyżej). 2942

DELEGATURA R. S. W. "PRASA"

ogłasza

Przetarg - licytację

na sprzedaż samochodów osobowych i ciężarowych

- 1. Ford 2 tony
2. Dodge 1/2 t.
3. " 3/4 t.
4. G. M. C. 3 t. sztuk 2
5. Federal 10 t.
6. Willys
7. Willys
8. "
9. Opel
10. Borgward
11. Nesch
12. Zündapp motocykl
13. D. K. W. wrak karoserii
14. Przyczepa Willys bez felg i ogumienia
15. " " pudło
16. " " "
17. " " "
18. " " "
19. " " ros. "

Pojazdy powyższe obejrzyć można w garażach R. S. W. "Prasa" Delegatura w Katowicach przy ul. Opolskiej Nr 20 codziennie w godz. od 10-12 z wyjątkiem niedziel i świąt.

Przetarg - Licytacja odbędzie się dnia 6 sierpnia 1948 r. o godz. 9,30 w garażach R. S. W. "Prasa" Delegatura w Katowicach, ul. Opolska nr 20. (2946)

ZABRSKIE ZJEDN. PRZEM. WĘGLOWEGO

ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie:

- 1. 9 konstrukcji nośnych dla taśm gumowych
2. 7 zbiorników w blachy
3. 1 konstrukcji stalowej pod zbiorniki
4. 55 kubelków ciewatora.

Oferty można składać na wszystkie roboty razem lub oddzielnie w podwójnych zalakowanych kopertach bez firmowych z napisem: "Budowa urządzeń dla płućki na kop. "Concordia". Do oferty należy dołączyć kwit w wpłacone w kasie ZPPW wadium w wysokości 1% od oferowanej kwoty.

Blizszych informacji, jak również podkładyki można otrzymać w Dyrekcji ZPPW Zabrze, ul. Wolności 335 w Wydz. Mechanicznej Przeróbki Węgla, pokój nr 51.

Oferty należy składać do dnia 13. 8. br. godz. 12 w Dyrekcji ZPPW, pokój nr 51. Otwarcie nastąpi tego samego dnia o godz. 12,15 w sali konferencyjnej ZPPW. Zjednoczenie zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej kwoty, jak również unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. (2943)

DYR. SPÓŁKI BRACKIEJ W TARN. GÓRACH

podaje do wiadomości, że od dnia 1. VIII. br. nie będzie wypłacać się więcej zgłaszającym się inwalidom w Kasie Spółki Brackiej w Tarnowskich Górach nadzwyczajnych zapomóg z tytułu zwolnienia z pracy z kopalni w ramach akcji odnowienia załóg. Zapomogi te wypłacać się będzie jedynie za pośrednictwem rachmistrzów kopalnianych na podstawie list płatniczych przesyłanych 2 razy w miesiącu przez Dyrekcję Spółki Brackiej. Dokładny termin wypłaty poda każdorazowo do wiadomości rachmistrz kopalni.

Celem uzyskania nadzwyczajnej zapomogi należy zaświadczenia zwolnienia z pracy w górnictwie węglowym składać jak dotychczas - właściwym Starszym Brackim. (2924)

ZJEDNOCZENIE PRZEM. FARMACEUTYCZNEGO Warszawa, Karolkowa 22/24 F-ka Klawe

zatrudni:
Chemików i Farmaceutów z wyższym wykształceniem,
Chemików i Farmaceutów ze średnim wykształceniem,
Inżynierów lub techników mechanika ze znajomością aparatury chem.
Samodzielnych księgowych
Biegłe maszynistki (2900)

Warunki do omówienia. Podania i życiorysy składać w Wydziale Personalnym Zjednoczenia.

Przetarg nieograniczony

WYTWÓRNIA NITROZWIĄZKÓW ŁĘGNOWO W ŁĘGNOWIE K. BYDGOSZCZY - ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na obmurowanie kotła Babcock i Wilcox 10 atm. od stanowiska palacza.

Blizsze informacje oraz ślepe kosztorysy mogą oferenci otrzymać w Wydziale Budowlanym Wytwórni.

Oferty w zalakowanych kopertach bez żadnych znaków firmowych z napisem "Oferta na obmurowanie kotła Babcock i Wilcox" należy składać w Sekretariacie Wytwórni Nitrozwiązków w Łęgnowie do dnia 10 sierpnia 48 r. godz. 10.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w wysokości 2% od ogólnej sumy kosztorysowej.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 10 sierpnia 48 r. o godz. 11 w Dyrekcji Wytwórni.

Wytwórnia Nitrozwiązków zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu, oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania powodu. (2931)

Advertisement for 20 złoty kufel piwa z precelkiem (35 zł butelka) in kiosks of the Industrial Fermentation Exhibition in Wrocław.

Pompe tłokową wzgl. wirnikową

do zasilania kotła parowego o ciśnieniu 15/20 atmosfer, wydajność 7.000/10.000 litrów na godzinę z przydatnością do pompowania gorącej wody poszukuje "GOPLANA" Państw. Fabryka Czekolady i Cukierków Poznań, Wawrzyńca 11. (2940)

CENTR. ZARZĄD PRZEM. WŁÓKIENNICZEGO

Biurowy Budowy Zakładów Włókienniczych

ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie instalacji siły i światła w budynku druczarni Państwowych Zakładów Lin i Powrozów w Bielsku przy ul. Grunwaldzkiej Nr 34.

Szczegółowe warunki przetargowe, druki ofertowe i informacje można otrzymać w Biurze Budowy Zakładów Włókienniczych w Łodzi, ul. Sienkiewicza 47 lub w biurze Państwowych Zakładów Lin i Powrozów w Bielsku.

Oferty należy nadsyłać lub składać do dnia 14 sierpnia 1948 r. do godz. 10 w biurze Państwowych Zakładów Lin i Powrozów w Bielsku, ul. Grunwaldzka Nr 34.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 14 sierpnia br. o godz. 10,15. (2941)

TOW. ZAKŁADÓW "STREM" CHEMICZNYCH

W STRZEMIESZYCACH, tel. 681-03 zakupi:

Waż stalowy spiralny

Ø wewn. 20 mm do dmuchania kotłów parowych. (2935)

ZARZĄD MIEJSKI w GRODKOWIE

ogłasza

przetarg publiczny

na wykonanie:

- 16 szt. okien z futrynami 240 x 130 cm,
2 szt. drzwi z futrynami 240 x 140 cm,
226 szt. ram okiennych 140 x 50 cm,
5 szt. futryn ramowych 155 x 130 cm,
152 szt. ram okiennych 115 x 52 cm,
4 szt. drzwi 199 x 70 cm,

wszystko z drzewa sosnowego, wraz z okuciem i zawieszaniem.

Oferty należy składać w Zarządzie Miejskim w Grodkowie, pokój nr 19, do dnia 10. VIII. 48, godz. 9. w zalakowanych kopertach bezimiennych z napisem: "Oferta na wykonanie robót stolarskich". Do oferty należy dołączyć kwit o złożeniu wadium w wysokości 1% oferowanej sumy wpłaconej do KKO. w Grodkowie.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej sumy; lub unieważnienia przetargu całkowicie lub częściowo bez podania powodów i z tego tytułu oferent nie może rościć jakichkolwiek pretensji.

Wpłacone wadium nie podlega oprocentowaniu, wadła nie przyjętych ofert zostaną zwrócone w ciągu 14 dni. (2927)

OSTRZEŻENIE

Ostrzega się przed nabyciem następujących maszyn biurowych skradzionych w remizie w Gliwicach:

- 1. maszynę do liczenia marki "Continental" Nr 159,
2. maszynę elektryczną do księgowania marki "Mercedes" Nr 465909.

Koleje Elektryczne
Zagł. Śl. - Dąbrowskiego
Katowice, ul. Matejki 2 (2939)

Wolne posady

POTRZEBNA kobieta technika do prywatnego przedsiębiorstwa budowy pieców przemysłowych w Katowicach. Oferty Czytelnik Katowice, 3 Maja 12 pod 7380. 8978

POTRZEBNY majster gwóźdźlarz, reflektuje się tylko na silną fachową. Fabryka Gwoździ i Drutu "Zemni". Częstochowa Panny Marii 69. 45252

FABRYKA URZĄDZEŃ Sygnalizacyjnych T-5 Wełnowiec, ul. Gen. Świerczewskiego 10 przyjmie od zaraz: tokarzy, frezerów, ślusarzy narzędziowych i maszynowych, oraz robotników nie wykwalifikowanych. 45152

EKSPEDIENTKĘ młodą z branży galanterijnej natychmiast przyjmie. Zgłoszenia Katowice Francuska 21 m. 5. godz. 13 - 15. 90352

DWIE starsze wykwalifikowane siły biurowe z znajomością stenografii i biegłym maszynistycznym, poszukuje natychmiast firma Roman Posłowski Bielsko, 1 Maja 36, tel. 23-98. 45362

WOZNICZA zdolny do Hurtowni Piwa i Wytw. Wód Gazowych potrzebny. Zgłoszenia Katowice, Gliwice, Katowice. 90498

CUKIERNIK potrzebny od zaraz, posada stała. Podać warunki. Cukiernia J. Nowak Kłodzko. 45612

GONCA przyjmie zaraz Składnicę Baterii "Centra" Katowice, Starowiejska 3. 90462

KSIEGOWA oboznana z pracami biurowymi potrzebna od zaraz do Mikotowa. Oferty do Czytelnika Katowice pod "Rutynowana". 90492

WYTWÓRNIA Chemiczna poszukuje kilku przedstawicieli na teren Śląska (artykuły dobrze zaprowadzone). Zgłaszać się Katowice Bratków 5. 90622

REFERENTA do działu miesnego z praktyką poszukuje Spółdzielnia Wałbrzych, ul. Konopnickiej 5. 45682

KSIEGOWEGO BILANSISTĘ zaangażujemy natychmiast. Zgłoszenia osobiste "Film Polski" Katowice, Kochanowskiego 10. 90412

CUKIERNIK karmelazr dlu goletnia praktyka poszukuje posady. Oferty Czytelnik Katowice pod "7537". 90382

KSIEGOWA, pisząca biegle na maszynie, ze znajomością wszelkich prac biurowych, zmieni posadę od 1. 9. 1948. Oferty Czytelnik Katowice pod 7535. 90562

MAGISTER praw młody, energiczny, zdolny organizator, duza praktyka, obejmie odpowiednie stanowisko. Oferty do Dzien, Zach. Katowice pod Magister 29. 45702

NAUCZYCIELKA gimnazjum, liceum - francuski, angielski rosyjski, niemiecki, kwalifikacje pełne, poszukuje posady. Wrocław, Wiczeorka 64 m. 9. 45652

SZAFĘ biblioteczną i ubrania kupić. Oferty Czytelnik Katowice pod "7536". 90572

FORNIERI kupuje f-ma A. Pawlicki, Swarzedz koło Poznania. 90172

SZPALTMASZYNE do skóry kupimy. Wiadomość Pracownia Szelek, Wrocław Odrzańska 21. 45512

KOCIOŁE os 300 - 350 litr. ze stali nierdzewnej otwarte z opancerzeniem na gotowanie parą zakupimy "Las", Cieszyń. 45522

MOTOROWER 125 cm nowy względnie w dobrym stanie i nowym ogumieniem kupić. Wiadomość tel. 222-63 tomska 12. 90622

FORNIERI ZAKUPUJE FA A. PAWLICKI, SWARZEDZ 46642

MOTOR ropniak z kompresorem ca. 10 atm. powietrza sprężonego zakupi Wapiennik Lipie Śl. pow. Lublinitic. 90582

BARAK drewniany nadający się na magazyn okazjnie kupić. Oferty Czytelnik Katowice pod "7526". 90592

KOMPRESOR lakierniczy z motorem zakupi firma "Gal Met", Częstochowa, Wilsona 20/22. 45712

POSZUKUJE odkurzacz elektryczny w dobr. stanie. Oferty Czytelnik Bielsko pod "Odkurzacz". 45732

MASZYNY do pisania i liczenia kupno - sprzedaż - naprawa. Maszyn Biurowych "Chorzwów. 3 Maja 27 telefon 414-12. 45662

MOTOR benzynowy 12 KM podwozie kupię do motocykla. Karpowicz Zakopane. 45622

SPRZEDAŻ - artykuły szata - Sprzedaż - kupno BYTOM Mniuszki 15 0742

BMW 350 cm, najnowszy model luksusowy fabrycznie nowy sprzedam telef. 350-66. 89132

CEGLE szamotowa oraz zwykła dostarcza Składnica Bytom, Składowa 18, telef. 32-61. 90372

FIAT - SIMKA 500 stan pierwszorzędny sprzedam Bytom Witeczka 10, telef. 49-15, garaż. 90222

AZOTAN srebra i inne odspieczniki do analizy produkcyjne Laboratorium Chem. "Energocemia" Sosnowiec Zymierskiego 24. tel. 618-79. 89662

SAMOCHÓD ciężarowy 2 tonowy Gaz AA na chodzie z papierami tanio sprzedam, tel. 357-88, po godz. 18-iej 307-75. 90722

ŚWIEŻE ziarna na grzaniec oraz inne choroby. Szczeciński Jelenia Góra Bolasława Prusa 4. 45712

KAMIENICA 3-piętrowa z ofiarnymi 1 parcella powierzchnia 4548 m2 sprzedam w Katowicach ul. 3-go Maja. Oferty Czytelnik Katowice pod "7641". 90422

STREPTOMYCINA w maści na grzaniec kości do sprzedania. Wiad. Mesjan. Świętochłowice, 3 Maja 1. 90492

BARAKI mieszkalne, szkło brojne, wagi automatyczne nie sprzedam. Wiadomość: Racibórz, Bosacka 58, telefon 234. 90432

MOTOCYKL "Viktoria" 350 cm3 4-taktowy pierwszorzędny sprzedam. Dąbrowa Górnicza, Sienkiewicza 11. 2ak. 90522

BUTELKI lemoniadowe sprzedam. Katowice, telefon 313-74. 90532

SAMOCHÓD ciężarowy 4-tonowy Mercedes - ropniak na chodzie, w dobrym stanie sprzedamy. Tel. 365-66. 90602

AZBEST 85 proc. o wym. 620 x 920 x 8 mm do sprzedania. Katowice, Biuro Techniczne - Handlowe Podgórska 3/11, telef. 350-76. 89622

PUDEŁKA do waty 285x110 x 90, 210 x 100 x 52 nasącające się do przetóbki po 25 zł za kg do sprzedania. Katowice, Biuro Techniczne-Handlowe, Podgórska 3/11, telefon 330-73. 90642

STREPTOMYCYNĘ odstąpię Katowice, Zacisze 1, m. 11. 45642

SILNIK elektr. 220 KM 3000 V. 485 obrotów. Pantograf grawerka oraz inne silniki i obrabiarki poleca Inż. Walentynowicz. Szweycer i Ska. Łódź Kościuszki 32 telefon 219-18. 45692

TOKARNIA 1 25 Norton, rewolwerówka nowoczesna 45 strugarka 2000 x 80, wytaczarka wrzeciono 80, wysięk 1500, toczenie 1200 karuzelówka 1000 wysięk 1250 poleca Inż. Walentynowicz. Szweycer i Ska. Łódź Kościuszki 32. tel. 219-18. 45592

LOKALE handlowe

LOKAL na biuro z 3 zwgl. 4 ubikacji z dod. obok ul. Kościuszki od zaraz wgl. 1. 9. br. do wynajęcia. Oferty "Czytelnik" Katowice pod "7487". 90052

ROZNEJ wielkości lokale, wszelkie wygody. Warszawa Marszałkowska 62, Budowa. 45582

ODSTAPIMY kompletną, w pełnym ruchu wytwórnię lodów Pingwin w Katowicach, powód niezgoda spółników. Oferty do Czytelnika Katowice pod "Pingwin". 90612

ODSTAPIE z zwrotem kosztów lokale wytwórni cukierniczej, sklep z urządzeniem i pokojem. Oferty Czytelnik Bielsko pod "Natchy". 45742

SKLEP z urządzeniem i mieszaniem odstąpię zaraz z zwrotem kosztów w Cieszyń. Oferty Czytelnik Bielsko pod "Centrum". 45752

Pokoje

KOMFORTOWY pokój nie krepujący dla mężczyzny z prawem używania łazienki ewent. telefonu. Cena do uzgodnienia. Dzwonić: 335-37 codziennie od 4-6-ej po południu. 90512

Mieszkania

POSZUKUJE 2 pokojowego mieszkania z kuchnią i łazienką, komfort w centrum Sosnowca. Zwróć wszelkie koszty. Zgłoszenia Sosnowiec, 3 Maja 29, firma "Zetka". 90592

ZAMIENIE pokój, kuchnię, łazienkę, służbowy Katowice na 2 pokoje, kuchnię, łazienkę ew. służbowym w Chorzwowie. Oferty Czytelnik Katowice sub P. M. 320. 90552

Wzrost i sztuka

KSIEGOWOŚCI z przebitkami wyczuca do całkowitej pewności bilansowej Katowice, 1 Maja 8. 44792

KORESPONDENCJE KURSY KSIEGOWOŚCI informacja Lublin skr. pocz. 105. 45392

ANGIELSKIEGO, rosyjskiego najszybciej wycuzam "Dyplomowany", tel. 347-94. 90542

Lekarskie

LEKARZ - DENTYSTA A. Perec powrócił. Gliwice Malinowskiego róg Kościuszki. 89682

Unieważnienie

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną RKU w Katowicach na nazwisko Magiera Paweł, Świętochłowice. 45762

Poszukiwania

PANI Janina Policz - Rotnowce ze Lwowa podawaj adres sprawę ważną. - Staszka Mieczysław Wojnarowicz, Legnica, Chorwigo 2. 45452

POSZUKUJE Bernarda Łukasiewicza zam. Hrabuvec K. Tarnopola, Magdalena Motyczynska, zam. Biłany Kamień k. Wałbrzycha, ul. Kościuszki 31. 90552

Zguby i kradzieże

ZGUBIONO dowód osobisty, kartę rejestrac. przemysłową oraz inne dokumenty na nazwisko Władysław Papięz, Kłobuck. 45572

ZGUBIONO dokumenty kartę rejestracyjną RKU na nazwisko Wocław Marcin, zamieszkały Nakło 51. 45492

ZGUBIONO legitym. służbową PCH 45034, legitymację Związku Zawodowego 38, legitymację PPS 37159, legitymację 6 pp. lotniczego z rejestracją referatu wojskowego odcinek kamłodawania. Kuziel Józef Kłobuck. 45502

ZGUBIONO legitym. Związek Zawodowy Pracownik Biurowych na nazwisko Gulguls Regina. 90112

ZGUBIONO odcinek wym. z Godziszki na nazwisko Janina Władysław Leszczyński. 45342

SKRADZIONO zaświadczenie obywat. polskiego na nazwisko Noczyński Franciszek, wieś Borkowice powiat Oleśno. 45692

SKRADZIONO kartę ewakuacyjną odcinek zameldowania Jęzów, nazwisko Rorat Stanisław. 45762

PODZIĘKOWANIE

Dyrektorowi Szpitala Miejskiego w Gliwicach dr Tabenskiemu składam najserdeczniejsze podziękowanie za bardzo staranną, sumienną i troskliwą opiekę nad moją córką, która uległa wypadkowi. 2923

A Wielgus.

RADIOODBIORNKI dla świata pracy PO CENACH OBNIŻONYCH na spłaty poleca

RADIO - FALA KATOWICE 2943

SKRADZIONO wszelkie dokumenty osobiste na nazwisko Bolczyk Elżbieta, Bytom, Wilenska 1. 89112

ZGUBIONO kartę repatriacyjną, paszport francuski, metryki dzieci, akt ślubu w języku francuskim fotografie, znalazła gotówkę za trzymania, zwróci dokumenty adres Cesarz Herman Koźle - Port, Portowa 2. 90322

ZGUBIONO kartę R. K. U wydana Sanok na nazwisko Florjan Roman. 89752

ZGUBIONO kartę rozpoznańczawca i świadectwo miastrowskie, nazwisko Gojap Jan, Zabrze, Hojnickskiego 17 Jan. 89632

Milicjanci pomagają przy żniwach

Bytom (Jaw) Dnia 29 bm. grupa milicjantów z pow. bytomskiego wzięła udział w pracach żniwnych w majątku państwowym w Grzybowicach. Inicjatywa prac wyszła od instruktora polit. wychow. Komendy Powiatowej MO, starszego sierżanta podchorążego Władysława Lisika.

W ciągu 6 godzin pracy milicjanci zebrali i ustawili w kopki pszenicę z powierzchni 17 ha. W pracy brały udział również 3 milicjantki Łopotowska Lucyna, Gruchalówna Barbara i Leńka Maria.

Akcja milicjantów spotkała się z gorącym przyjęciem miejscowego społeczeństwa, które żywo komentowało tę piękną inicjatywę. Nadmienić należy, że nie jest to już pierwsza akcja społeczna milicjantów bytomskich, którzy przed paru dniami osiągnęli piękne wyniki w pracy w kopalniach „Miechowice” i „Mikulczyce”.

Kupiectwo na nowych drogach

Pokłosie zebrania informacyjnego w Katowicach

Katowice. (bp.) 30 lipca w Domu Kultury w Katowicach odbyło się zebranie informacyjne Stowarzyszenia Kupców m. Katowic, Sekcji branży włókienniczej. W zebraniu, któremu przewodniczył wiceprezes Sekcji Gierliński, wzięli udział prezes Stowarzyszenia Kupców Polskich w Katowicach i Woj. Zrzeszenia Branży Włókienniczej — Burckhard oraz dyr. Halemba, zaznajamiając licznie przybyłych kupców z ich obowiązkami w świetle najnowszych przepisów.

Na terenie kraju istnieje obecnie 26.000 przedsiębiorstw włókienniczych, w tym 13 tys. zorganizowanych i 13 tys. niezorganizowanych. Współpraca między Centralą Tekstylną, a kupiectwem, wkracza na lepsze tory. Rozdział towarów zostanie usprawniony z chwilą przeprowadzenia przewidzianej już od 1 sierpnia reorganizacji Centrali Tekstylny w kierunku utworzenia biur sprzedaży poszczególnych grup towarów włókienniczych. Powstają liczne hurtownie bran-

żowe. Tak np. od 1 sierpnia w dawnym lokalu „Społem” będzie utworzona hurtownia bawełniana i galanterijno-jedwabnicza.

Z kolei poruszono sprawę przewidywanego zmniejszenia marży zarobkowej przy towarach przemysłu prywatnego. Następnie prezes Burckhard omówił szczegółowo obowiązki kupców w świetle ustawy o zwalczaniu drożyzny, podkreślając, że kupiectwo uspołecznione idzie po linii, wymaganej przez władze. Bezwzględnie będzie się wykluczać ze Zrzeszenia — co pociągnie za sobą najdalej konsekwencje, aż do odebrania koncesji — wszystkich tych, którzy nie przestrzegają ściśle przepisów. Przedsiębiorstwo handlowe musi być prowadzone w najwyższym porządku, a dokonywanie zakupu towarów

winno być b. ostrożne, po skrupulatnym zbadaniu pochodzenia towarów, aby Komisja Specjalna nie mogła nic zarzucić. Dyrektor Halemba omówił następnie sposób prowadzenia ksiąg handlowych. Zarządzeniem Min. Skarbu od 1 lipca istnieje obowiązek udowadniania pochodów gotówkowych kwitami z blozków nakładu urzędowego. Od 1 sierpnia w niektórych miastach Polski, m. in. w Katowicach, przedsiębiorstwa, prowadzące księgi handlowe, mają obowiązek dokonywania dziennych zestawień sprzedaży. Obowiązek ten mają wszystkie przedsiębiorstwa w Katowicach, prowadzące księgi uproszczone.

Na zakończenie omówiono ostatnie wypowiedzi wicemin. Syra w artykule p. t. „Nowe drogi” na temat struktury przemysłu i handlu. Przyjęto do wiadomości, że Powszechny Domy Towarowe będą pełnić rolę regulatora cen i że kupiectwo hurtowe musi się poddać twardym karbom władz nadzorczych. Przedsiębiorstwa handlowe detaliczne będą się rozwijały, ale oparte na sieci zaplanowanej, która zredukuję prężność w pewnych dziedzinach. Aby stać na wysokości zadania, przedsiębiorstwa handlu detalicznego winny przede wszystkim wypełniać obowiązek rzetelnej kalkulacji i trzymać się ściśle cen.

Dla lepszego orientowania się w przysługujących prawach i ciężkich obowiązkach kupcy winni interesować się „Wiadomościami Gospodarczymi”, gdzie drukuje się biuletyny i komunikaty Zrzeszenia.

W czasie pobytu w Oświęcimiu, wycieczka francuskich byłych więźniów politycznych w liczbie 45 osób, zorganizowanych w związku „Amicala d'Auschwitz”. W Zembrzynie Francuzów powitała delegacja Okręgowego Związku byłych Więźniów Politycznych w Katowicach. Po krótkim odpoczynku w Katowicach wycieczka uda się do Oświęcimia i Brzezinki, a następnie w drodze na Wystawę Ziem Odzyskanych zatrzyma się w Krakowie i Wieliczce, celem zwiedzenia żartów i kopalni soli.

W czasie pobytu w Oświęcimiu, wycieczka francuskich byłych więźniów politycznych w liczbie 45 osób, zorganizowanych w związku „Amicala d'Auschwitz”. W Zembrzynie Francuzów powitała delegacja Okręgowego Związku byłych Więźniów Politycznych w Katowicach. Po krótkim odpoczynku w Katowicach wycieczka uda się do Oświęcimia i Brzezinki, a następnie w drodze na Wystawę Ziem Odzyskanych zatrzyma się w Krakowie i Wieliczce, celem zwiedzenia żartów i kopalni soli.

Stronę techniczną organizacji wycieczki opracował referat turystyczny P. B. P. „Orbis”, oddział w Katowicach.

Katowice. (bp.) Delegacja składa się w większości z kobiet. Wśród przybyłych jest 6 byłych więźniów Oświęcimia. Resztę stanowią rodziny b. więźniów. Pięćdziesięciu przewodniczą panna Louise Altan, również b. więźniarka. Delegacje powitali na dworcu wiceprezydent m. Katowic Józef Dziura, dyr. mgr. Szczypa, prezes Okręgu śląsko-dąbrowskiego Związku i imieniem Kola Katowickiego prezes Cieplik.

Delegacja zatrzymała się w hotelu „Monopol”, poświęcając pierwszy dzień pobytu na zwiedzenie Katowic. Jeden z członków delegacji p. Marcel Stourdze wyraził podziękowanie za życzliwe przyjęcie. Razem z delegacją przybył do Polski specjalny wysłannik „L'Intransigeant”.

Tragedia miłosna w Zgorzlecu Zazdrość przyczyną zbrodni

Zgorzelec. (ER) W tych dniach wydarzył się w Zgorzlecu tragiczny wypadek spowodowany zazdrością niejakiego Zdzisława Nowackiego, o swą żonę Lucynę. Współżycie małżeńskie Nowackiego przedstawiało obraz stałych kłótni i bójek, a nawet znęcania się Nowackiego nad żoną. Nieszczęśliwa kobieta, nie mogąc dłużej znosić maltretowania, wyjechała z Fabianic, gdzie zamieszkiwała wraz z mężem i osiedliła się w Zgorzlecu, pracując w Samopomocy Chłopskiej.

W niedzielę, dnia 25 bm., wracając ze swą znajomą z przechadzki, zastała przed swoim domem czekającego na nią męża. Nowacki nie zdradzał żadnego zdenerwowania, ani złych zamiarów i oświadczył, że postanowił się porwać i przyjechał pogodzić się z żoną. Niedługo po wejściu małżonków do mieszkania rozległy się krzyki, a za chwilę dwa ciała wyleciały z okna 3 pięta na bruk. Z zeznań świadków wynika, że Nowacki wszczął awanturę, chcąc żonę wyrzucić przez okno. Przy szamotaniu się i obronie ofiary, stracił równowagę i wypadł z okna wraz z żoną.

Mury z XIV wieku odsłonięto w Gliwicach

Gliwice. (fn) W dniu wczorajszym pracujący przy rozbiórce zniszczonych podczas działań wojennych domów robotnicy natrafili na Placu Plebańskim w Gliwicach w pobliżu kościoła Wszystkich Świętych na mur, stanowiący część baszty starożytnych murów miejskich, pochodzący z XIV w. Charakterystyczne załamania muru świadczą o tym, że stanowią on wraz z nieistniejącą już basztą jedną całość.

Referat Kultury i Sztuki przy Zarządzie Miejskim w Gliwicach wstrzymał natychmiast pracę robotniczą oraz zawiadomił o powyższym fakcie konserwatora Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach.

Hitlerowski sługus z Koźła stanie przed sądem

Gliwice. (fn) Prokuratura Sądu Okr. w Gliwicach ukończyła ostatnio dochodzenia przeciwko Józefowi Arledtowi, z Koźła, który od roku 1941 do pierwszych dni 1945 roku sprawował funkcję przewodnika w niemieckiej firmie budowlanej „Fuerst Hohenehne”, zatrudniającej obywateli narodowości polskiej, rosyjskiej, czeskiej i francuskiej. Obywatele tych państw przebywali w powyższej firmie na robotach przymusowych.

Akt oskarżenia zarzeka Arledtowi wymyślne znęcanie się nad podległymi mu robotnikami, bicia i kopanie ich oraz zmuszanie do

pracy nad siły. Specjalnie brutalnie obchodził się oskarżony z Polakami i Rosjanami.

Na podstawie zeznań licznych świadków ustalono, że na skutek zadanego aresztowania zostało aresztowanych kilkanaście osób, z których akt oskarżenia wymienia tylko 10. Są to: Edward Hudziec, S. i Kazimierz Muchowie, Wojciech i Jędrzej Wegloszowie, Jakub Cempel, Wł. Grzegorzek, Br. Pawlus, Jan Kempa oraz N. Pilka.

Proces ten wzbudza wielkie zainteresowanie wśród mieszkańców Koźła, gdzie będzie sadzony Arledt.

Nowy dowód polskości Jeleniej Góry

Jelenia Góra. W Archiwum Miejskim w Jeleniej Górze natrafiono na jeszcze jeden niezwykle cenny dokument historyczny w języku polskim, wprowadzający karę śmierci.

Dokument ten jeszcze raz potwierdza ogólnie znaną prawdą, że ludność Śląska była polską. Skoro Fryderyk II, będąc jednym z największych germanizatorów, wydawał edykty w języku polskim.

Dokument przekazany przez Archiwum Miejskie Muzeum Jeleniogórskiemu udostępniony został szerokim masom świadczających.

Ósma rocznica „pacyfikacji” niemieckiej w Czeladzi i Olkuszu

Czeladź (wiel). W lipcu b. r. minęło osiem lat od słynnej pacyfikacji, przeprowadzonej przez niemieckie władze okupacyjne w Czeladzi i w Olkuszu. Miesiąc ten pozostał z tego względu na długo jeszcze w pamięci mieszkańców tych dwu miast. W lipcu 1940 roku, głuchą nocą, silnie uzbrojone oddziały policji i gestapo otoczyły Czeladź gęstym kordonem, aby przeszkodzić ewentualnej ucieczce ludności. Inne oddziały z oficerami gestapo na czele rozpuszczono po mieście celem przeprowadzenia dokładnej rewizji mieszkań. Skonfiskowano wtedy mieszkańcom wszystkie posiadane przez nich artykuły żywnościowe oraz wartościowe rzeczy.

Mężczyzn poniżej 45 lat życia spędzono na wyznaczonych placach, gdzie pastwiono się nad bezbronnymi w okrutny, wyrefinowany

sposób. Stosowano karne ćwiczenia i tortury, o jakich nikt nie miał pojęcia. Trzymanych na tropikalnym upale przez kilka godzin przeszukano i zbadano dokumenty, stosując przy tym karę chłosty. Podchmieleni specjalnie policjanci okładali każdego pałkami żelaznymi, toteż wielu ludzi musiało oddać się pod opiekę lekarza. Najgorzszą była niepewność losu, bo trzymani pod łufami karabinów maszynowych mężczyźni przypuszczali, że nastąpi zbiorowa masakra.

Po dokonaniu zbiorowej kary chłosty oświadczoneo wszystkim, że kara spotkała ich za ukrywanie dezertera z armii niemieckiej i niewspółdziałanie z policją przy po-

ścigu za dezerterskim. Zapowiedziano przy tym, że o ile jeszcze powróty się podobna historia, wszyscy mieszkańcy zostaną przebieczeni, a miasto będzie zburzone. Nie wszystkich oczywiście puszczone wolno, około 50 osób bowiem, a w tej liczbie prawie połowę kobiet umieszczono na kilka tygodni w obozie myśłowickim.

Podobną zbiorową karę zastosowano w tym samym dniu w stosunku do mieszkańców Olkusza, celem na celu zastraszenie ludności dla uczynienia z niej powolnego narzędzia polityki hitlerowskiej. Nie udało się jednak Niemcom osiągnąć tego celu.

Pożar lasu od niedopałka papierosa

Częstochowa. (a). Na terenie leśnictwa Dąbrowa (nadleśnictwo Panki) w odległości 1,5 km od wsi Dąbrowa wybuchł w piątek w godzinach popołudniowych pożar, spowodowany prawdopodobnie zaproszeniem ognia przez rzucenie niedopałka. Wskutek panującej suszy ogień szybko przenosił się z miejsca na miejsce i wkrótce objął około 5 ha młodego zagajnika. Do akcji ratunkowej przystąpiła straż pożarna z Dąbrowy, która jednak okazała się bezsilna wobec szalejącego żywiołu. Ludność Dąbrowy i sąsiednich wsi Jaciska, Wilcze Góry, Brzeziny, Wrzozy oraz Przystajni samorzutnie pospieszyła z pomocą Straży Pożarnej i służbie leśnej.

Dzięki wspólnemu wysiłkowi pożar udało się zlokalizować. Obywatelskie stanowisko ludności wspomnianych wsi zastępuje na specjalne podkreślenie. Należy podkreślić, że już po raz trzeci w tym miejscu notowano w ostatnich latach pożary. Spalone tereny każdorazowo ponownie wysadzono drzewami.

Na marginesie tego pożaru dodać należy, że na terenie nadleśnictwa Panki szkoczniki leśne, jak błonkoskrzydła, osnują gwiazdzista oraz tzw. mniszka poczyniły spustoszenia w drzewostanie, sięgające 20 proc. ogólnego zadzwienia. Do wybrębu przeznaczono 234 ha lasu, zniszczonego przez osnuję i około 300 ha przez mniszkę. Dalszych blisko 500 ha lasu zostało poważnie uszkodzonych. Akcja tępienia tych niszczy cielskich owadów nie była na terenie wspomnianego nadleśnictwa przeprowadzana, ponieważ w okresie akcji zaczęły padać deszcze.

Ludowa Marynarka Wojenna — na straży pokojowej pracy Wyrzeża!

Sensacje drugiego dnia Rekordy olimpijskie padają

Londyn (tel. wł.). Drugi dzień zawodów olimpijskich rozpoczął się we wczesnych godzinach rannych, spotkaniami we florecie pań o indywidualne mistrzostwo. Wszyście zawodniczki podzielono na cztery grupy. W trzeciej grupie startowała Polka Nawrocka. Jak było do przewidzenia nie odegrała ona żadnej roli. Start jej był raczej nieporozumieniem. Nie wiadomo dlaczego wysłano ją do Londynu, skoro było kilku innych, bardziej godnych zawodniczek, że wymienimy tylko krakowską dwójkę wioślarską Vereya i Deszo.

Harlan. Zdobył on tym samym pierwszy złoty medal dla USA. Było to również pierwsze pełne rozstrzygnięcie w konkurencji pływackiej.

Finał na 100 m stylem dowolnym przyniósł Amerykanom dalszy sukces. Faworyt biegu Alex Jany znalazł się dopiero na piątym miejscu. Dwa pierwsze miejsca obsadzili Amerykanie. Kolejność w finale była następująca:

- 1) Riss (USA) 57,3 (nowy rekord olimpijski), 2) Ford (USA) 57,8, 3) Kadas (Węgry) 58,1, 4) Carter (USA) 58,2, 5) Jany (Francja) 58,3.

W półfinałach na 200 m stylem klasycznym pań zwyciężyły: w pierwszym półfinale Australijka Loyns 3.00,0 przed Holenderką De Grood i Węgierką Szekely. W drugim van Vliet (Holandia) poprawiła rekord olimpijski na 2.57,0 min. wyprzedzając Węgierkę Nowak.

Murzyni najlepszymi sprinterami

W lekkiejatletyce nie brak było sensacji. Na wstępie padły rozstrzygnięcia w biegach na 100 m na 400 m przez płotki. W obu finałach triumfowali Amerykanie. „Setka” przyniosła wielką sensację. Pierwsze trzy miejsca zajęli Murzyni, ale zwycięzca wśród nich był nie słynny La Beach ani Ewell, którzy w tym roku biegali już po 10,2, lecz specjalista od wysokich płotków Dillard. Czas Dillarda 19,3. Wyrównał on tym

samym rekord olimpijski. Drugie miejsce zajął Ewell (USA) 10,4, 3) La Beach (Panama) 10,6, 4) Mc Corquadele (Anglia), 5) Patton (USA), 6) Baily (Anglia).

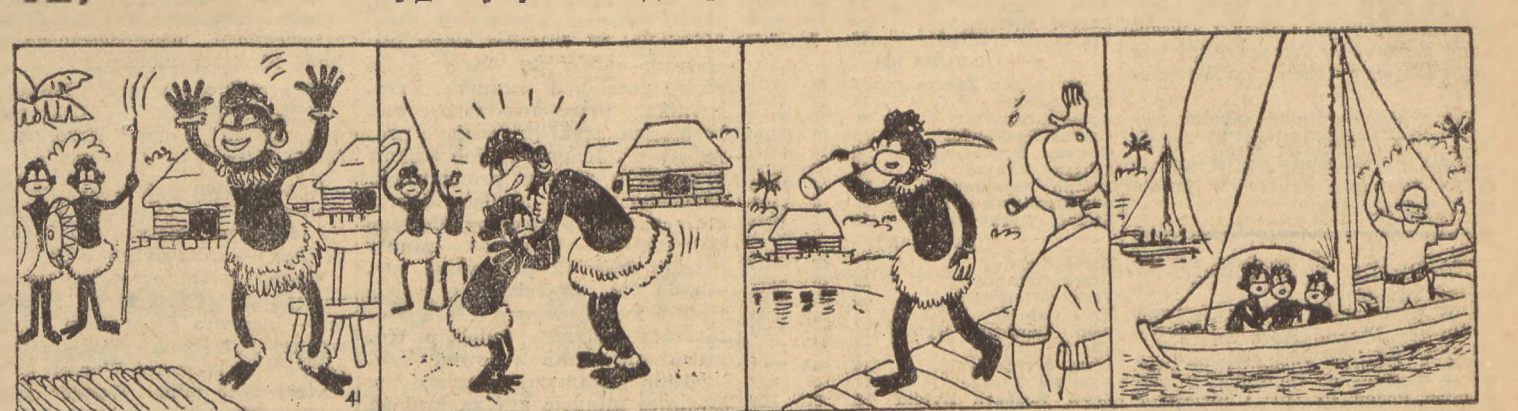
W drugim finale na 400 m przez płotki zwyciężył Amerykanin Cochran w czasie nowego rekordu olimpijskiego 51,1, 2) White (Cejlon), 3) Larsson (Szwecja) 52,2, 4) Ault (USA), 5) Cros (Francja), 6) Missoni (Włochy).

Emocjonujące były miedzybiegi na 800 m. W pierwszym zwyciężył Francuz Hansene 1.50,5 przed Amerykaninem Whitfieldem, 3) Parlett (Anglia). W drugim przed

biegu pierwszym był Barton (U. S. A.) 1.51,7 przed Chefdhotem (Francja), 3) Soerensem (Dania). W trzecim przedbiegu pierwsze miejsce obsadzili Harris (Nowa Zelandia) 1.51,2, 2) Wint (Czechosłowacja) 1.52,7, 3) Chambers (USA).

W zawodach eliminacyjnych do skoku w dal do finału zakwalifikowało się trzech Amerykanów: Austriak Bruce, Francuz Damitio, Francuz Abedoyin, Argentyńczyk Kistenmacher, Anglik Whittle, Austriak Würth, Polak Adamczyk, Anglik Askew i Hindus Singh — razem 12 skoczków.

421 Przygody psa Zagraja i marynarza Onufrego

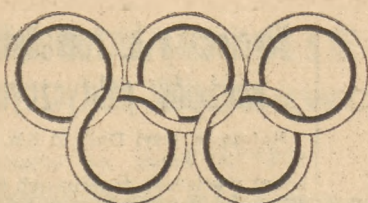


A w wiosce wódz tubylczy. Wielki Tumu - Lumu - Upa. Jak wytrawny lincokoczek Tańczy, no i w tańcu tupa.

Wziął Alego w swe objęcia I powtarza wciąż wzruszony: „Maka-Gigi! Co oznacza: „Witaj, synku utracony!”

Bo minęły już trzy lata, Gdy do wioski zawitali Na słoniowe kły łapczywi. Uzbrojeni w strzelby, biali.

Napelnili bogactwami, Statek jeden, drugi, trzeci, A na końcu pobierali I murzyńskie, małe dzieci.



Biegi najbardziej pasjonują Bilans dwóch dni

Najszybsi ludzie świata — Jak to będzie na 5000 m? — Nemeth i Gubijan — Ostermayer i Wajsówna, Bauma i Sinoracka — W pływaniu poziom wyższy niż w Berlinie — Piłka nożna i wodna, koszykówka, szermierka.

Dwa dni walk olimpijskich mamy już za sobą. Najbardziej interesuje nas oczywiście lekkoatletyka. Nie tylko dlatego, że w tym dziale sportu jest kilku reprezentantów polskich, ale i dlatego, że lekkoatletyka jest gwiazdą pierwszego tygodnia Olimpiady. Tak już jest z tą piękną gałęzią, że jeżeli zawody w niej zorganizowane są słabo, a zawodnicy nie reprezentują odpowiedniej klasy, mamy do czynienia z widowiskiem nudnym, a nawet odstrasającym. Ale za to, kiedy impreza zorganizowana jest bez zarzutu, a walka toczy się między prawdziwymi mistrzami, nie ma piękniejszego widowiska sportowego.

Główne zainteresowanie skupia się tu — rzecz naturalna — na biegach. One bowiem najbardziej pasjonują. Na tegorocznej Olimpiadzie rozegrano już walkę w biegu o tytuł najszybszego człowieka świata tj. na dystansie 100 metrów, ukończono zawody na 400 metrów z płotkami i rozegrano najdłuższy bieg na bieżni, na dystansie 10.000 metrów.

W walce o tytuł najszybszego człowieka, dominowali oczywiście Murzyni. Obsadzili oni pierwsze trzy miejsca. Zwyciężył najmniej typowany na zwycięzcę — Dillard. Rekordzista świata na 200 m i uważany za najszybszego dotychczas sprintera, przedstawiciel Panamy, La Beach zajął dopiero trzecie miejsce. Pierwszym białym, a zarazem pierwszym Europejczykiem był mało znany Anglik Mc Covnadele który obsadził czwarte miejsce, wyprzedzając najszybszego białego z drugiej półkuli, Amerykanina Patona.

Na 400 metrów przez płotki największą sensacją było wyeliminowanie Francuza Arifona, bardzo utalentowanego zawodnika, ale i bardzo młodego. Zwycięstwo odniósł Amerykanin Cochran, za którym niespodziewanie uplasował się nieznanym przedtem Cejlończyk, White. Najlepszym Europejczykiem okazał się Szwed Larsson.

W biegu na 10.000 m jak to ogólnie wiadomo, koalicja Finów i Szwedów nie sprostała fenomenalnemu Czechowi, Emilowi Zatopekowi. Finowie zostali rozgromieni. Czechosłowak wygrał przez konywajaco i zdecydowanie, porabiając rekord s. p. Janusza Kusocińskiego, ustanowiony jeszcze w Los Angeles w 1932 roku. Niespodzianką w tym biegu było drugie miejsce niedoceniającego Francuza Minouna O. Kahie. Jest to Marokańczyk, drobny, szczupły, niepokazny. Wytrzymał on nie tylko walkę z konkurentami, ale i z pracującym słońcem, co przyszło mu oczywiście łatwiej niż przedstawicielom północy.

Co będzie na 5.000 metrów? Czy Zatopek powtórzy swój sukces? — To pytanie, które pasjonuje w tej chwili miliony ludzi na świecie, a denerwuje zimnych zawodników Skandynawii. Rozegrano już na 5.000 m przedbiegi. Znałe więc są nazwiska dwunastu biegaczy, którzy posiadli pra-

fenomenalnego Stranda. Ale na Stranda szychuje się Francuz Hansenne. Na razie jednak musi on stoczyć walkę w finale na 800 metrów w którym jest jednym z faworytów. Tyle o lekkiej atletyce. Na drugim miejscu trzeba postawić konkurencję pływackie. Wbrew temu co stosowano na po-

przednich Olimpiadach, kiedy pływanie wchodziło w program dopiero drugiego tygodnia Olimpiady, w Londynie pływanie odbywa się od pierwszego dnia. Nie przygląda mu się jednak zbyt wielu widzów, których bardziej pasjonują walki na stadionie w Wembley. Niemniej jednak nale-

ży stwierdzić, że poziom pływania jest bardzo wysoki. Można powiedzieć, że od Olimpiady w Berlinie w pływactwie uczyniono dalszy poważny krok naprzód, czego bynajmniej nie da się powiedzieć o lekkiej atletyce, gdzie w niektórych konkurencjach (skoki w dal i wzwój) jest wyraźne cofnięcie. Nie brak też w pływaniu sensacji. W finale na 100 metrów stylem dowolnym Francuz Jany, pretendent do złotego medalu, znalazł się dopiero na piątym miejscu. W pływaniu klasycznym pan, wbrew ogólnym przewidywaniom bynajmniej nie wygrał zawodniczki pływającej motylkiem, ale te, które holdują — starej szkole żabki. W skokach z trampoliny groźnym Amerykanom nie dał się wprawdzie we znaki, ale cały czas zagrażał rewelacyjny skoczek meksykański Capillo. Poziom skoków z trampoliny był bardzo wysoki, w którym nie ustępował klasie skoczków, jaką widziano na poprzednich Olimpiadach. Zawodnicy w skokach dowolnych wybierali, ewolucje o największym współczynnikiem trudności, demonstrując najwyższą klasę akrobacji.

Rozpoczął się już też turniej piłkarski. Rozegrano w sobotę cztery mecze. Poziom jednak nie był szczególnie interesujący, że brak jest wielu dobrych drużyn europejskich na starcie. Nie ma zespołu węgierskiego, czechosłowackiego i polskiego. Turniej piłkarski wzbudzi jeszcze zainteresowanie w Londynie, o ile będzie rozgrywała drużyna angielska. Pierwszy mecz po dogrywce z Holandią, rozstrzygnęła ona na swoją korzyść 4:3. Ale znająca się na dobrym futbolu publiczność brytyjska, oglądająca stale mecz wysokiej klasy zawodowców, narzekala na grę swego tea-

mu olimpijskiego. Możliwe, że wpłynęło na to gorąco. Co będzie dalej, zobaczymy.

W koszykówce i piłce wodnej rozgrywki postępują. W pierwszej gałęzi sportu w swych grupach wysunęły się na czoło Kanada, Filipiny i USA. Duże zainteresowanie budzi drużyna Korei.

W szermierce startowała z Polek Nawrocka. Mimo wielkiej reklamy, jaką jej zrobiono, nie odegrała żadnej roli. Odpadła we wstępnych walkach, zajmując w swej grupie przedostatnie miejsce. Drużynowy floret panów wygrała Francja, mając w decydującej walce z Włochami lepszą ilość trafień.

Dzisiaj na Olimpiadzie
Godz. 9.00 Wembley stadion: 10.000 m. chód, eliminacje, rzut dyskiem panów eliminacje.
Wembley basen: zawody pływackie.
Wembley pałac: zawody szermiercze, floret panów, floret pań, Haringay Arena: koszykówka.

Godz. 10.00 Earls Court: zawody zapasnicze w stylu wolnym finały.
Godz. 14.00 Wembley stadion: 200 m. przedbiegi, 800 m i 5000 m. finały, skok o tyczce i rzut dyskiem finały, 100 m pań półfinały i finały.
Wembley basen: zawody pływackie.
Haringay Arena: koszykówka.

Godz. 15.00 Earls Court: zawody zapasnicze w stylu wolnym finały. Boiska sportowe: spotkania piłkarskie Włochy — USA, Chiny — Turcja, Szwecja — Austria, Meksyk — Korea.

Godz. 19.00 Wembley basen: zawody pływackie.
Haringay Arena: koszykówka.

Z Haringay Arena i „Empire Pool“

Na sali Haringay Arena rozegrano eliminacyjne spotkania zapasnicze w stylu wolnym: waga musza: Jernigan (USA) zwyciężył na punkty Raisgina (Persja), Baudaic (Francja) wygrał na punkty z Lamontem (Belgia), Johansson (Szwecja) pokonał na punkty El Warda (Egipt), Viitala (Finlandia) zwyciężył na punkty Balamira (Turcja).

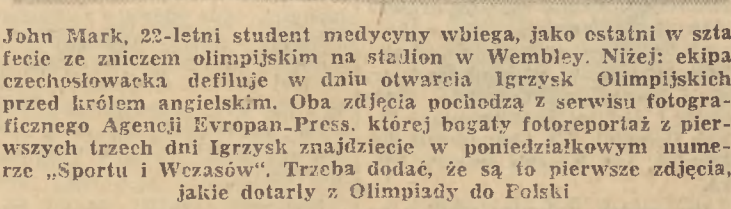
Waga kogucia: Bencze (Węgry) pokonał na punkty Johannsona (Finlandia), Akan (Turcja) pokonał na łopatki Moya (Kanada), Mc Donald (USA) wygrał z Bose (Indie), Person (Szwecja) zwyciężył Wendera (Szwajcaria), Trimpont (Belgia) wygrał z Sotomayerem (Kuba), Kouyos (Francja) pokonał na punkty Hafeza (Egipt), Cazaux (Anglia) wygrał z Vucera (Filipiny).

Waga półciężka: Sullivan (Anglia) wygrał z Tarsanayi (Węgry), Candish (Turcja) zwyciężył Isteza (Belgia), Wittenberg (U. S. A.) pokonał Kekkavana (Finlandia), Desterrios (Grecja) wygrał z El Zaimem (Egipt).

Waga ciężka: Antonsson (Szwecja) wygrał z Esonem (Turcja), Sovary (Węgry) zwyciężył Keisala (Finlandia).

W rozgrywkach o mistrzostwo w koszykówce rozegrano szereg dalszych spotkań, które przyniosły następujące wyniki: Brazylia pokonała Węgry 45:41, Chile wygrało z Chinami 44:39, Francja pokonała pewnie Persję 62:30 oraz Brazylia wygrała z Urugwajem 36:31.

Na pływalni „Empire Pool“ w Wembley uzyskano w meczach piłki wodnej następujące wyniki: w grupie pierwszej Belgia zremisowała z USA 4:4. W grupie drugiej Szwecja pokonała Hiszpanię 4:1, a Hiszpania wygrała z Szwajcarią 5:1. W grupie trzeciej Holandia rozgromiła Indie 12:1. W grupie czwartej Włochy wygrały z Jugosławią 4:2. W grupie piątej Węgry wygrały z Anglią 11:2, a Anglia zremisowała z Egiptem 3:3. W grupie szóstej Francja wygrała pewnie z Grecją 7:1 oraz z Argentyną 4:1.



John Mark, 22-letni student medycyny wbiega, jako ostatni w sztafecie ze zniczem olimpijskim na stadion w Wembley. Niżej: ekipa czechosłowacka defiluje w dniu otwarcia Igrzysk Olimpijskich przed królem angielskim. Oba zdjęcia pochodzą z serwisu fotograficznego Agencji Evropan-Press, której bogaty fotoreportaż z pierwszych trzech dni Igrzysk znajdziecie w poniedziałkowym numerze „Sportu i Wczasów”. Trzeba dodać, że są to pierwsze zdjęcia, jakie dotarły z Olimpiady do Polski

Poznan akom udał się rewanż Warta — Garbarnia 4:3 (1:2)

Kraków. — Oczekiwany z wielkimi zaciekawieniem rewanżowy mecz piłkarski o mistrzostwo Ligi pomiędzy h. mistrzem Polski poznańską Wartą a miejscową Garbarnią, zakończył się zwycięstwem gości w stosunku 4:3 (1:2).

Do spotkania powyższego obie drużyny wystąpiły w następujących składach:

WARTA: Krystkowiak, Weiss, Dusik, Kaźmierczak, Czapezyk, Groński, Orłowski, Gendera, Józwiak, Skrzypniak, Smółski.

GARBARNIA: Jakubik, Siłwa, Rakoczy, Górecki, Lasiewicz, Kalciniński, Parpan, Pawłowicz, Nowak, Kucharski, Ignaczak.

Pierwsze minuty należały do gości, którzy jednak nie potrafili uzyskać w tym okresie przewagi i wykorzystać cyfrowe dzięki niudolności strzałowej swych napastników, w czym specjalnie celuje lewoskrzydłowy Smółski, który nie wykorzystanie wspaniałej okazji do uzyskania bramki, jaka nadarzyła mu się już w pierwszych minutach. Po dwudziestu minutach Garbarnia udaje się otrząsnąć z przewagi gości i uzyskać prowadzenie ze strzału Nowaka. Nie długo później, bo już w dwudziestą siódmą minutę Gendera uzyskuje wyrównanie. Natychmiastowy kontratak gospodarzy daje im znowu prowadzenie ze strzału Nowaka.

W drugiej połowie więcej z gry ma Warta, która już w piętnastej minucie wyrównuje przez Józwiaka. W dalszym ciągu inicjatywa należy do Warty, która często gości pod bramką przeciwnika, przeprowadzając niebezpieczne ataki przeważnie prawą stroną. Jeden z takich ataków przynosi w 28 min. prowadzenie, uzyskane przez bardzo dobrze grającego prawoskrzydłowego Orłowskiego. W cztery minuty później Józwiak podwyższa wynik do 4:2. Warciarze uzyskują jeszcze jedną bramkę, którą prowadzący zawodnicy sędzia p. Kowalski nie uznaje z powodu rzekomego spalonego. Dopiero w ostatniej minucie gry za faul na

Nowaku ze strzału karnego Górecki zmienia wynik na 4:3.

Tym samym Warcie udał się rewanż za porażkę z pierwszej serii, w której została na własnym boisku pokonana w stosunku 5:0.

Wyciągi kolarskie za motorami

Kraków. Na torze „Cracovia“ odbyły się wyciągi kolarskie za motorami, z udziałem Beka i Pietraszewskiego z Łodzi, Napierały, Wrzesińskiego, Włodarczyka z Warszawy oraz Wandora, Musiała i Motyki z Krakowa.

Zawody rozpoczęła defilada zawodników, po której nastąpiły trzy przedbiegi.

I przedbieg wygrał Wandor z „Legia“ (Kierowca — Witek — „Legia“) w czasie 16,07 min., przed Napierałą (Frankowski) („Tramwajaz“) — 16,34. W tym przedbiegu odpadł Pietraszewski, na skutek przemerczenia, spowodowanego złą jazdą kierowcy motoru.

II przedbieg wygrał Musiał z „Garbarni“ (Wunsch — „Cracovia“) w czasie 15,3, przed Wrzesińskim (ZZK) (Litwin — „Cracovia“).

III przedbieg wygrał Bek — ŁKS (Kurzawiński — „Cracovia“) w czasie 16,08, przed Motyką (KTK) (Bla-chaczek — „Cracovia“) 16,52.

Wyniki finału przedstawiają się następująco: 1. Napierała (Sarmata) — kierowca Frankowski (Tramwajaz) 14,30 min., Musiał („Garbarnia“) — kierowca Wunsch („Cracovia“) 14,43 min., Wandor („Legia“) — Witek („Legia“) 14,45 min.,

Klasa „C“ Śląska Opolskiego

Katowice. Cała uwaga w rozgrywkach piłkarskich skupiona jest zazwyczaj na drużyny klasy A i B. Pozostają jeszcze liczne drużyny klas C rozlane w najmniejszych i najodleglejszych miejscowościach, skąd dochodzą słabe meldunki o uzyskanych wynikach.

Korzystając z okazji zamknięcia prac przez Wydział Gier i Dyscypliny Opolskiego Okręgu Piłki Nożnej podaliśmy tabelę klubów klasy C.

Jak z poszczególnych tabel wynika mistrzostwo zdobyli w grupie I Kopsinia Miechowice, w grupie II Kokochoenia Zabrze, w grupie III Orzeł Sośnica.

• O. M. T. U. R. Grodków zwyciężył na własnym boisku O. M. T. U. R. Ziębki 2:0 (1).
• W Gmichowie B. Kl. Cukrownia Umuchów zwyciężyła A. Kl. Cukrownia Raclibórz 1:0 (0).
• Z. S. Gwardia Opole bawiła ostatnio w Bielawie na Doln. Śląsku, zwyciężając Pogon 4:1 (2:1) i Bielawiankę 4:2 (3:2).

Kluby te automatycznie awansują do opolskiej klasy B.

GRUPA I:		
Kopalnia Miechowice	16	25 57:20
Huta Pokój Gliwice	16	23 45:32
HKS. Ląbedy	16	22 40:18
ZZK. Leśnik Bytom	16	22 42:26
Naprzód Wieszowa	16	15 29:27
Orzeł Toszek	16	14 24:44
ZZK. Pyskowice	16	10 29:38
Czarni Gliwice	16	10 21:30
Tramwajaz Gliwice	16	3 7:40
GRUPA II:		
Kokochoenia Zabrze	16	26 67:22
Skra Zabrze	16	23 61:32
Rodło Górnik	16	21 37:18
Czarni Pyskowice	16	16 29:34
Gnomia Bytom	16	16 32:32
Szkolaz Zabrze	16	8 21:38
Tempo Stalorzowice	16	6 17:46
Samorządowiec Bytom	16	6 15:47
Strzały Pyskowice	16	2 14:28
GRUPA III:		
Orzeł Sośnica	17	29 55:17
Orzeł Ostropa	16	26 33:23
Tęcza Wietowies	16	26 33:26
RKS Ląbedy	16	23 32:25
Kop. Centrum Bytom	17	22 19:21
Silesia Gliwice	17	15 27:35
Start Przechlebie	16	7 29:12
Naprzód Zabrze	16	10 24:42
Zryw Rozbark Bytom	16	3 7:50
Zbrosławice	16	3 8:37